

## WYSIEDLENIA INWESTYCYJNE: PRZYCZYNY, KONSEKWENCJE I KONTEKST PRAWNY

Bogumił TERMIŃSKI\*

**Bogumił Termiński** (2013): "Wysiedlenia inwestycyjne: Przyczyny, konsekwencje i kontekst prawny", en *Revista Crítica de Historia de las Relaciones Laborales y de la Política Social*, nº 6 (mayo 2013). En línea puede verse en: [www.eumed.net/rev/historia/06/internal-displacement.html](http://www.eumed.net/rev/historia/06/internal-displacement.html)

**SUMMARY:** At least fifteen million people each year is forced to leave their homes following the consequences of development projects, such as creation of large dams, urbanization and re-urbanization, development of communication networks, mining and transportation of resources and even the conservation of nature. The problem of development-induced displacement and resettlement is currently one of the most significant factors of forced migrations. The first extensive studies on this subject were undertaken by applied anthropologists during fifties of the XX<sup>th</sup> century, which was associated with the consequences of construction of large dams in Africa. Since at least two decades we have witnessed significant attention in this issue on the basis of public international law and human rights. The construction of chinese Three Gorges dam on the Yangtze River or Sardar Sarovar complex on the Narmada River led to enormous social and environmental consequences, and human rights violations associated with the displacement. Similar problems are also observed in several other regions of the world. The aim of this paper is an analysis of development-induced displacement as a global social problem, diverse category of internal displacement and challenge for the international institutions and public international law. The problem is strongly linked with the reflection on the mechanisms of legal protection of particularly vulnerable communities and minorities. The paper complements the studies on empowerment of indigenous communities and more sustainable development growth conducted on the basis of development studies. In the first section I draw attention to the origins and evolution of scientific research undertaken within this problem. The aim of the next part is the analysis of causes and consequences of such displacement. The last section on the article is focused on activities of international institutions in the regard of resettlement planning, assistance to affected people and its legal protection.

**KEYWORDS:** Development-induced displacement and resettlement, Internal displacement, DIDR, Public international law, Human rights, Involuntary resettlement, Relocation, Forced migrations.

**STRESZCZENIE:** Każdego roku przynajmniej piętnaście milionów osób zmuszonych zostaje do opuszczenia miejsca dotychczasowego zamieszkania w następstwie projektów związanych z rozwojem gospodarczym: tworzenia wielkich tam, urbanizacji i rozwoju sieci komunikacji, wydobycia surowców,

\* Research associate at the University of Warsaw, Institute for Social Studies. Director of research project "Human Rights in Times of Transition" in Geneva.

ekspansji obszarów rolnych, a nawet konsekwencji ochrony przyrody. Problem określany w anglojęzycznym piśmiennictwie naukowym mianem "development-induced displacement and resettlement" (DIDR) jest dzisiaj jedną z najważniejszych ilościowo płaszczyzn migracji przymusowych. Pierwsze szczegółowe studia poświęcone temu zagadnieniu podejmowali już antropolodzy społeczni w latach pięćdziesiątych XX stulecia w związku z następstwami budowy wielkich tam w wybranych krajach Afryki. Od kilkunastu lat obserwujemy także wzrastające zainteresowanie tym problemem na gruncie prawa międzynarodowego publicznego i praw człowieka. Realizowane w ostatnich latach projekty w rodzaju Zapory Trzech Przełomów w Chinach czy kompleksu Sardar Sarovar na indyjskiej rzece Narmada prowadzą do ogromnych konsekwencji społecznych i środowiskowych, a związane z nimi wysiedlenia do naruszenia fundamentalnych praw dotkniętych nimi osób. Podobne problemy obserwujemy zresztą w wielu innych państwach azjatyckich oraz Afryce i Ameryce Łacińskiej. Przedmiotem niniejszej pracy jest analiza wysiedleń inwestycyjnych jako globalnego problemu społecznego, zróżnicowanej pod względem przyczyn i konsekwencji kategorii wysiedleń wewnętrznych, a także źródła wyzwań dla instytucji międzynarodowych i norm prawa międzynarodowego publicznego. Problem ten w silny sposób wpisuje się bowiem w rozwijaną w ostatnich latach refleksję na temat mechanizmów ochrony prawnej szczególnie zagrożonych mniejszości i wspólnot. Dobrze uzupełnia także prowadzone na gruncie studiów rozwojowych debaty na temat większego upodmiotowienia ludności tubylczej czy zrównoważonego wzrostu ekonomicznego prowadzącego do wydzwignięcia najbiedniejszych warstw społeczeństwa. W pierwszej części artykułu zwracam uwagę na ewolucję zainteresowania środowisk naukowych wspomnianym zagadnieniem. Przedmiotem kolejnego fragmentu jest analiza przyczyn, oraz szczególnie newralgicznych konsekwencji jednostkowych i wspólnotowych wysiedleń. To właśnie rosnące problemy wysiedlonych są przyczyną intensyfikacji teoretycznych i instytucjonalnych wysiłków na rzecz ich ochrony i wsparcia. Ostatni fragment artykułu zwraca uwagę na współpracę instytucji międzynarodowych i zapisy dokumentów, istotne w kontekście analizy tego problemu.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Wysiedlenia inwestycyjne, Wysiedlenia wewnętrzne, Prawo międzynarodowe publiczne, Prawa człowieka, Przesiedlenia, Migracje przymusowe.

### *1. Wysiedlenia inwestycyjne w świecie globalizacji*

Wysiedlenia ludności wywołane zmianą zagospodarowania przestrzennego są zjawiskiem obserwowanym już w Imperium Romanum, starożytnych Chinach, imperium Hetytów czy państwach doby hellenizmu. Dopiero w końcu XIX i w XX stuleciu przybrały one charakter masowy z uwagi na konsekwencje kolonializmu i rozpoczęte nieco później programy budowy wielkich zapór wodnych w Chinach, Indiach czy w Związku Radzieckim. Spośród wszystkich najważniejszych kategorii wysiedleń wewnętrznych to właśnie te związane z realizacją wielkich inwestycji uległy umasowieniu najpóźniej. Najistotniejszą ilościowo przyczyną mobilności człowieka przez zdecydowaną większość

dziejów były konsekwencje klęsk naturalnych i długotrwałych zmian środowiska. Przeobrażenia klimatyczne w decydującym stopniu wpłynęły na biologiczną ewolucję gatunku homo (postawa wyprostowana), a także umożliwiły ekspansję *Homo erectus* (*Homo georgicus*) i *Homo sapiens sapiens* poza afrykańską kolebkę człowieka. Przyczyną wczesnych migracji naszych przaprzodków była zwłaszcza presja demograficzna i związane z nią konflikty o zasoby. Zgodnie z tak zwaną *Saharan pump theory* bardziej rozległa przestrzennie mobilność człowieka była możliwa wyłącznie w okresach wilgotnych, co wiązało się z otwarciem korytarzy migracyjnych w dorzeczach afrykańskich rzek. Dopiero konsekwencje (r)ewolucji neolitycznej- przejście do osiadłego trybu życia i załóżki organizacji przestrzenno-politycznej – doprowadziły do większego zróżnicowania katalogu przyczyn mobilności człowieka. Od czasów tranzycji w kierunku gospodarki osiadłej historia migracji była przede wszystkim dziejami uniezależniania się człowieka od dyktatu sił przyrody. Zakładanie ośrodków miejskich w dorzeczach wielkich rzek, oraz poszukiwanie dogodnych obszarów rolnych miało na celu ograniczenie oddziaływania czynników naturalnych na funkcjonowanie człowieka, jak również zwiększenie ilości zasobów i długotrwały przyrost demograficzny. Przyczyną mobilności człowieka w czasach starożytnych był zatem spadek poziomu bezpieczeństwa wywołany konsekwencjami przyrostu demograficznego i zmniejszeniem jednostkowej liczby zasobów bądź następstwami przeobrażeń środowiskowych o różnym stopniu dynamiki. Także powstawanie wielkich tam postrzegać możemy jako narzędzie zmniejszenia niekontrolowanego oddziaływania sił przyrody i poszerzenia przestrzeni dobrobytu (przynajmniej dla wybranych grup społeczeństwa). Widzimy zatem, że pomimo obserwowanego w ostatnich dekadach wzrostu ilości wysiedleń wywołanych konfliktami wewnętrznymi i eskalacją przemocy, czynniki środowiskowe w dalszym ciągu pozostają jedną z dominujących przyczyn przymusowej mobilności wewnętrznej.

Przyczyny wysiedleń wewnętrznych analizować możemy na wiele różnych sposobów. Najbardziej fundamentalnym czynnikiem wysiedleń wewnętrznych okazują się dynamiczne konflikty interesów pomiędzy różnymi aktorami, rozgrywane w ramach statycznego i ograniczonego pod względem granic, zasobów i warunków środowiskowych terytorium. To właśnie niemożliwość rozwiązania silnego konfliktu lub oparcia się czynnikiem zagrożenia bezpieczeństwa staje się przyczyną dużej części wysiedleń wewnętrznych na świecie. Konflikty tego rodzaju przybierać mogą zarówno bezpośredni jak i bardziej abstrakcyjny i dorozumiany charakter. Wywołany nimi spadek poziomu indywidualnego bądź wspólnotowego bezpieczeństwa ludzkiego (ang. human security) jest podstawowym czynnikiem opuszczenia dotychczasowego terytorium.

Przyczyną wysiedleń wywołanych konfliktami zbrojnymi jest oczywiście eskalacja przemocy pomiędzy minimum dwoma aktorami o sprzecznych interesach. Wysiedlenia wywołane rozwojem gospodarczym i ochroną przyrody często wiążą się z silnym antagonizmem pomiędzy planami administracji czy interesem większości społeczeństwa, a potrzebami potencjalnych wysiedlonych i okolicznych mieszkańców. W przypadku mobilności wywołanej klęskami żywiołowymi możemy mówić o bardziej abstrakcyjnym konflikcie pomiędzy działaniami człowieka a destrukcyjnym oddziaływaniem sił przyrody. Wysiedlenia wewnętrzne możemy także analizować w kontekście zagrożeń bezpieczeństwa. Przyczyną wysiedleń związanych z eskalacją przemocy czy

przeobrażeniami środowiska jest spadek indywidualnego bądź wspólnotowego bezpieczeństwa poniżej poziomu umożliwiającego realizację podstawowych potrzeb w ramach danego terytorium. Nie wszystkie wysiedlenia znajdują jednak przyczynę w bezpośrednim oddziaływaniu określonych zagrożeń. W przypadku wysiedleń inwestycyjnych spadek poziomu bezpieczeństwa okazuje się nie tyle przyczyną, lecz skutkiem zmiany miejsca zamieszkania. Wysiedlenia wewnętrzne są zatem kształtowane przez dwa zasadnicze czynniki: 1. spadek poziomu bezpieczeństwa poniżej poziomu umożliwiającego normalne funkcjonowanie na danym terytorium, 2. administracyjny nakaz opuszczenia dotychczas zamieszkiwanego obszaru, niekoniecznie związany z określonym zagrożeniem, lub 3. połączenie wspomnianych tu przesłanek.

Jednym z centralnych elementów studiów nad migracjami przymusowymi są rozważania na temat klasyfikacji wysiedleń wewnętrznych. Dominujący, lecz rzadko wyrażany *explicite* w piśmiennictwie naukowym, podział wysiedleń z uwagi na przyczyny wyodrębnia cztery najważniejsze kategorie tego procesu. Zaliczamy do nich wysiedlenia wywołane: 1. różnymi czynnikami eskalacji przemocy zbrojnej (ang. conflict-induced displacement), 2. klęskami żywiołowymi i katastrofami przemysłowymi (ang. disaster-induced displacement), 3. długotrwałymi przeobrażeniami środowiska (ang. environmentally-induced displacement) oraz 4. następstwami rozwoju gospodarczego (ang. development-induced displacement). W użyciu funkcjonuje ponadto kilka bardziej szczegółowych klasyfikacji. Zwróćmy jednak uwagę, że wspomniana tu klasyfikacja ma bardzo nieostry charakter, co obniża jej użyteczność w ramach szczegółowych analiz naukowych. W potocznym rozumieniu kategoria IDPs często ograniczana bywa wyłącznie do osób wysiedlonych w następstwie konfliktów zbrojnych. Pamiętajmy jednak, że większość wysiedleń na świecie wiąże się ze sprzecznościami interesów w ramach określonego terytorium. W krajach upadłych, bądź rządzonych w totalitarny i autorytarny sposób, przyczyny wysiedleń wewnętrznych tak silnie na siebie oddziałują, że ich dokładne rozgraniczenie wydaje się niemożliwe i mało zasadne. Afryka stanowi kontynent cechujący się szczególnie silnym przenikaniem poszczególnych kategorii wysiedleń. Zwróćmy uwagę na przykład Sudanu, gdzie jeszcze dziesięć lat temu wysiedlenia związane z eskalacją przemocy o podłożu etnicznym silnie zespalały się z konsekwencjami realizowanych tam inwestycji (budowa zapory Merowe czy liczącego ponad 1500 kilometrów ropociągu Block 5A). Przyczyną wysiedleń charakteryzującą się szczególnie silnym przenikaniem czynników środowiskowych, politycznych i inwestycyjnych jest wydobywanie ropy naftowej (problem tzw. oil development-induced displacement, bądź oil-induced displacement and resettlement). Pamiętajmy zatem, że prezentowana wyżej klasyfikacja ma bardzo powierzchowny charakter i nie oddaje zróżnicowania wysiedleń wewnętrznych na świecie.

Trudności w precyzyjnym rozgraniczeniu wspomnianych wyżej kategorii wysiedleń kształtują potrzebę poszukiwania innych rozwiązań klasyfikacyjnych. Użytecznym sposobem klasyfikacji problemu jest zaproponowany przeze mnie w 2012 roku podział na wysiedlenia ryzyka (ang. displacement of risk) i wysiedlenia adaptacji (ang. displacement of adaptation). Pierwsza ze wspomnianych kategorii znajduje zastosowanie zwłaszcza (lecz nie tylko) wobec osób zmuszonych do ucieczki w następstwie nagłych i dynamicznych problemów w rodzaju eskalacji przemocy zbrojnej, klęsk żywiołowych i katastrof

przemysłowych, oraz szybko postępujących zjawisk w rodzaju głodu. Wysiedlenia tego rodzaju są zatem odpowiedzią na nagły i trudny do zahamowania spadek poziomu bezpieczeństwa ludzkiego (ang. human security), w nieselektywny sposób obejmujący znaczące terytorium. Podstawową motywacją podejmujących je osób jest jak najszybsze opuszczenie obszaru zagrożenia w celu maksymalizacji poziomu bezpieczeństwa gdzie indziej. Ucieczce z terytorium zagrożenia nie towarzyszą zatem rozwinięte plany na przyszłość. Zdecydowanie odmienną sytuację obserwujemy analizując bardziej statyczne kategorie wysiedleń wewnętrznych- wywołane powolnymi przeobrażeniami środowiska bądź realizacją projektów inwestycyjnych. Celem objętych nimi osób jest długotrwała maksymalizacja poziomu bezpieczeństwa ludzkiego i jak najlepsza adaptacja w nowym miejscu pobytu. Wysiedlenia tego rodzaju przybierać mogą formę mobilności kreowanej przez władze, jak również przymusowej zmiany miejsca zamieszkania bazującej na zindywidualizowanych decyzjach migracyjnych (np. w przypadku osób zmuszonych do migracji w następstwie progresywnych zmian środowiskowych- degradacji gleb i suszy, i wywołanej nimi perspektywy głodu). Wysiedlenia (przymusowe migracje) o charakterze adaptacyjnym wiążą się nie tyle z nagłym spadkiem większości kategorii bezpieczeństwa ludzkiego, lecz bardziej powolną utratą ekonomicznych i środowiskowych podstaw egzystencji, niezbędnych dla właściwego funkcjonowania. Opuszczenie miejsca dotychczasowego zamieszkania nie jest tutaj celem samym w sobie, lecz jedynie środkiem długotrwałej maksymalizacji poziomu bezpieczeństwa ludzkiego poprzez adaptację w bardziej sprzyjającym miejscu.

Specjaliści analizując przymusową mobilność wewnętrzną posługują się wieloma kategoriami pojęciowymi. Nie wszystkie z nich wydają się jednak odpowiednie, a stosowanie niektórych może prowadzić do błędnych wniosków natury prawnej. Zgodnie z literą Konwencji Genewskiej z 1951 roku uchodźstwo jest kategorią prawną, obejmującą osoby zmuszone do przekroczenia międzynarodowo uznawanej granicy państwowej w wyniku prześladowań lub konfliktów zbrojnych. Kategoria ta nie znajduje zatem zastosowania wobec mobilności przymusowej o charakterze wewnętrznym. Pomimo wspomnianego faktu pojęcia "environmental refugees" czy "conservation refugees" są terminami dobrze utrwalonymi i w dalszym ciągu pojawiającymi się w literaturze dla opisu wysiedleń wewnętrznych uwarunkowanych zmianami środowiska i poszerzaniem obszarów ochrony przyrody. Stosowanie terminu "uchodźstwo środowiskowe" błędnie sugeruje jednak znaczący transnarodowy potencjał tego problemu, oraz istnienie wiążących dokumentów międzynarodowych, ustanowionych w celu ochrony dotkniętych nim osób. Dużo istotniejsza z punktu widzenia dalszej części artykułu wydaje się konieczność rozgraniczenia kategorii wysiedleń i przesiedleń. Pojęcia te często występują wspólnie, nie mając jednak tożsamego charakteru. Wysiedlenie (ang. displacement) to zjawisko odcięcia jednostek bądź większych wspólnot od dotychczasowych zasobów ekonomicznych, więzi społecznych i tradycji kulturowych, wywołane fizyczną relokacją poza terytorium dotychczasowego zamieszkania. Mobilność poza zamieszkiwany dotychczasowo obszar ma zatem znaczenie drugorzędne wobec utraty bądź ograniczenia egzystencjalnych zasobów, kształtujących indywidualne i wspólnotowe bezpieczeństwo w otaczającej nas przestrzeni. Wysiedlenie może być zarówno pojedynczym i negatywnym zjawiskiem, jak również fragmentem bardziej rozwiniętego procesu przesiedlenia. Jeżeli

relokacja poza miejsce dotychczasowego zamieszkania ma charakter niezaplanowany i nie towarzyszą jej rekompensaty za utracone dobra i właściwe mechanizmy wsparcia społecznego w nowym miejscu zamieszkania możemy mówić o naruszeniu fundamentalnych praw człowieka. Wysiedlenie może być także wstępnym i *stricte* fizycznym komponentem procesu przesiedleń. Opuszczeniu miejsca dotychczasowego zamieszkania przyjmuje wówczas zaplanowany charakter, uzupełniony o rekompensaty z tytułu materialnych i niematerialnych kosztów wysiedlenia, oraz adekwatne mechanizmy pomocowe w nowym miejscu. Jak zauważył Robert Chambers "przesiedlenia charakteryzują się dwoma podstawowymi elementami: mobilnością populacji oraz czynnikiem planowania i kontroli"<sup>1/103</sup>. Przesiedlenie jest zatem zaplanowanym procesem składającym się z przynajmniej kilku autonomicznych etapów. Wysiedlenia często przyjmują z kolei charakter jednorazowego usunięcia jednostek bądź społeczności z ich dotychczasowej przestrzeni życiowej (by stać się przesiedleniem element relokacji musi zostać uzupełniony o rekompensatę strat i działania na rzecz odbudowy warunków życia w nowym miejscu).

Trzecim terminem często spotykanym w literaturze poświęconej relokacjom w przestrzeni miejskiej jest pojęcie "eksmisja". W odróżnieniu od terminu "wysiedlenie" wydaje się w większym stopniu obrazować sam proces utraty prawa do zajmowanej przestrzeni życiowej, aniżeli późniejsze konsekwencje tego problemu. Kończąc rozważania pojęciowe warto zwrócić uwagę na często pojawiającą się w anglojęzycznym piśmiennictwie kategorię osób dotkniętych konsekwencjami powstania projektów (ang. project affected people- PAPs). Specjaliści przedmiotu dążą zatem do jednoznacznego odróżnienia osób fizycznie przesiedlonych (DPs) od tych w dalszym ciągu zamieszkujących okolicę projektu i bezpośrednio odczuwających jego następstwa (PAPs). Pamiętajmy jednak, że zdecydowana większość przesiedleń inwestycyjnych ma ograniczony zasięg przestrzenny. Osoby przesiedlone na przyległe terytoria w dalszym ciągu mogą zatem odczuwać negatywne oddziaływanie projektów.

Przyczyną największej skali wysiedleń wewnętrznych na świecie są konsekwencje klęsk żywiołowych, zwłaszcza tych o podłożu atmosferycznym. Zgodnie z szacunkami Internal Displacement Monitoring Centre (IDMC) kataklizmy naturalne stały się przyczyną czasowego przynajmniej wysiedlenia ponad 42 milionów osób w 2010 roku, 14,9 milionów w 2011 roku, oraz 32,4 milionów osób w rok później. W 2011 roku aż 89 procent wysiedleń tego rodzaju ograniczało się do kontynentu azjatyckiego. Zgodnie z szacunkami z 2012 roku aż 98 procent klęsk żywiołowych stanowiły te o podłożu atmosferycznym i klimatycznym. Ponad 90 procent wysiedleń wywołanych klęskami żywiołowymi dotyka krajów rozwijających się. Od czasu huraganu Katrina (sierpień 2005 r.) obserwujemy jednak wzrastającą liczbę osób ewakuowanych w krajach wysoko rozwiniętych<sup>2/104</sup>. Pamiętajmy także, że zdecydowana większość wysiedleń do których odwołują się statystyki IDMC przyjmuje charakter krótkotrwałych ewakuacji i nie prowadzi do istotniejszych przeobrażeń demograficznych i społecznych. Opierając się na przybliżonych statystykach problemu, wysiedlenia inwestycyjne są drugą pod względem skali

<sup>103</sup> [1/4-6] R. Chambers, *Settlement schemes in Tropical Africa: A study of organizations and development*, Praeger, London, 1969.

<sup>104</sup> [2/4-6] Następnym huraganu Sandy z października 2012 roku stała się czasowa przynajmniej ewakuacja 776 tysięcy osób.

kategorią wysiedleń wewnętrznych na świecie. Jeszcze w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych specjaliści wspominali o 10 milionach osób zmuszonych każdego roku do zmiany miejsca zamieszkania w następstwie projektów inwestycyjnych. Obserwowany w ostatnich latach przyrost demograficzny i intensyfikacja rozwoju gospodarczego Globalnego Południa doprowadziła do powiększenia szacowanej liczby wysiedlonych do około 15 milionów osób rocznie. Wśród kluczowych elementów kształtujących specyfikę wysiedleń inwestycyjnych wymienić należy ich długotrwały, ograniczony przestrzennie, kolektywny, zorganizowany i sformalizowany charakter.

Przeobrażenia wywołane inwestycją ingerencją w przestrzeń geograficzną powodują, że w odróżnieniu od większości wysiedleń związanych z klęskami żywiołowymi i lokalnymi konfliktami zbrojnymi, mają one nieodwracalny charakter. Podobnie jak wysiedlenia wywołane kataklizmami naturalnymi, często wiążą się one z nieodległą zmianą miejsca w przestrzeni. Zdecydowanie mniejszą dynamikę roczną przyjmują wysiedlenia wewnętrzne związane z eskalacją przemocy i konfliktami lokalnymi. Zgodnie z różnymi szacunkami na świecie zamieszkuje obecnie od 22 do 28 milionów IDPs wysiedlonych wewnętrznie w wyniku eskalacji przemocy i konfliktów zbrojnych. Szacunki IDMC wskazują jednak, że liczba osób wysiedlonych w następstwie eskalacji przemocy obserwowanej w 2011 roku wynosiła jedynie 3,5 miliona. Problem wysiedleń wywołanych konfliktami zbrojnymi w wielu regionach świata przyjmuje zatem długotrwały charakter. Wspomnijmy tu choćby o wieloletnich przykładach wysiedleń wewnętrznych znanych z Kolumbii, Cypru, Azerbejdżanu czy Afganistanu. Pomimo zdecydowanie większego poziomu zagrożeń humanitarnych roczna dynamika wysiedleń wywołanych konfliktami zbrojnymi jest przynajmniej kilkakrotnie mniejsza od tych związanych z konsekwencjami projektów inwestycyjnych.

Już u progu ubiegłego stulecia obszary kolonialne stały się areną masowych wysiedleń związanych z projektami redystrybucji ludności, ekspansją rozległych plantacji, początkami górnictwa i tworzeniem pierwszych tam. Znane choćby z Etiopii i Indonezji projekty przesiedlenia ludności na niżej zaludnione obszary kraju realizowano już w drugiej połowie XIX stulecia. Na początek ubiegłego wieku datować możemy pierwsze masowe wysiedlenia związane z ekspansywną polityką brytyjskich kolonialistów w Indiach. Jak zauważa Walter Fernandez rozwój górnictwa w Jharkhand, wielkich plantacji herbaty w Assam czy kawy w Karnataka już w końcu XIX stulecia stał się istotną przyczyną wysiedleń bądź ograniczania przestrzeni życiowej najbiedniejszych społeczności. W latach dwudziestych ubiegłego stulecia powstał w Indiach pierwszy znany na świecie ruch protestu, założony przez osoby wysiedlone w wyniku powstania tamy. Był nim działający w latach 1920-1924 ruch Mulshi Satyagraha, sprzeciwiający się powstaniu wielkiej tamy w okolicach Pune.

Na lata trzydzieste przypada początek narodowych programów budowy zapór wodnych w Stanach Zjednoczonych i w Związku Radzieckim. Zwłaszcza w drugim ze wspomnianych krajów tworzenie wielkich zbiorników wodnych stało się przyczyną ogromnych konsekwencji społecznych. Według opinii Paula R. Josephsona w następstwie tworzenia zbiorników wodnych w ZSRR pod затopione zostały tereny 165 dotychczasowych miast i miasteczek, oraz ponad 2600 wsi. Zalanie obszaru o przybliżonej powierzchni 78,000 km<sup>2</sup> mogło doprowadzić do wysiedlenia nawet 1,5 miliona osób. Lata pięćdziesiąte

wyzaczyły początek szczególnie dużej intensyfikacji przymusowych wysiedleń wywołanych rozwojem gospodarczym. Tworzenie wielkich tam, określanych przez Nehru mianem "świątyń współczesnych Indii", było jednym z kluczowych elementów rozwoju gospodarczego tego państwa po uzyskaniu niepodległości. Także katastrofalna w skutkach polityka Wielkiego Skoku Naprzód (ang. *Great leap forwards*, 1958-1962) doprowadziła w Chinach do konstrukcji kilku tam wiążących się z wysiedleniem ponad 100,000 osób. Symbolem rozwoju gospodarczego krajów afrykańskich stała się realizacja trzech wielkich tam: Wysokiej Tamy Asuańskiej w Egipcie, zapory Kariba na pograniczu Zimbabwe i Zambii, oraz zapory Akosombo na Zbiorniku Wolta w Ghanie. To właśnie w oparciu o wspomniane wyżej trzy projekty kształtowały się wczesne studia antropologiczne poświęcone wysiedleniom inwestycyjnym w krajach rozwijających. Wysiedlenia ludności Gwembe Tonga związane z powstaniem zapory Kariba na Zambezi od 1952 roku stanowią obszar badań amerykańskich antropologów społecznych- Elizabeth Colson i Thayera Scuddera. Na lata sześćdziesiąte datować możemy pierwsze studia socjologiczne poświęcone wysiedleniom ludności nubijskiej w związku z powstaniem zbiornika Namera, oraz zapory Akosombo. Wysiedlenia ludności wywołane rozwojem gospodarczym są aktualnie przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych.

Połowa lata siedemdziesiątych stała się początkiem zaangażowania Banku Światowego w zakresie regulacji i kształtowania właściwych standardów wysiedleń. Instytucja ta pełni obecnie funkcję centralnego aktora instytucjonalnego w omawianym zagadnieniu. Począwszy od 1980 roku w ramach Banku Światowego przyjęto kilka dokumentów formułujących szczegółowe zasady planowania i realizacji wysiedleń, oraz rekompensat i wsparcia otrzymywanego przez objęte nimi osoby. Podstawową zasadą promowanych przez instytucję standardów jest dążenie do jak największej minimalizacji ilości wysiedlonych. Aktywność Banku Światowego znacząco wpłynęła także na konceptualizację teoretyczną zagadnienia.

Rozwój badań nad wysiedleniami inwestycyjnymi w latach dziewięćdziesiątych wiązać należy z kontrowersjami wokół dwóch wielkich projektów tamtego okresu: powstaniem kompleksu Sardar Sarovar na rzece Narmada w Indiach, oraz rozpoczęciem prac nad Zaporą Trzech Przełomów w Chinach. Skala wysiedleń towarzyszących wspomnianym tu inwestycjom doprowadziła do nagłośnienia tego problemu w ramach zachodniej opinii publicznej. Mieszkańcy państw wysoko rozwiniętych, nie obcujący bezpośrednio ze zjawiskami tego rodzaju, nie zdają sobie sprawy zarówno z ich skali, jak i towarzyszących im negatywnych konsekwencji społecznych. Problemem pozostaje także widoczny brak zainteresowania zagadnieniem w ramach UNHCR i innych instytucji systemu NZ. Podejmowana w ich ramach aktywność na rzecz IDPs ogranicza się wyłącznie do bardziej dynamicznych przyczyn wysiedleń, związanych z nagłymi i bezpośrednimi zagrożeniami humanitarnymi.

Wysiedlenia wywołane rozwojem gospodarczym są zjawiskiem obecnym we wszystkich regionach świata. Masowy charakter, oraz szczególnie uciążliwe konsekwencje społeczne przyjmują jednak wyłącznie w krajach rozwijających. Do najbardziej znaczących konsekwencji humanitarnych prowadzą wysiedlenia realizowane w krajach upadłych, cechujących się niedemokratyczną formą rządów i słabym rozwojem instytucji społeczeństwa obywatelskiego, jak również



w państwach cechujących się znaczącymi dysproporcjami ekonomicznymi, oraz utrwaloną tradycją i prawem dyskryminacją najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Zgodnie z dokumentami przyjętymi w ramach systemu NZ rozwój gospodarczy powinien służyć maksymalizacji dobrobytu jak największej ilości członków społeczeństwa. Maksymalizacja interesów dominujących aktorów ekonomicznych czy warstw społecznych bardzo często odbywa się jednak kosztem marginalizacji i tak już silnie wykluczonych ekonomicznie wspólnot w rodzaju ludności tubylczej, społeczności wiejskich i mieszkańców dzielnic biedy. To właśnie oni ponoszą największe jednostkowe koszty rozwoju ekonomicznego, rzadko otrzymując cokolwiek w zamian. Osoby wysiedlone (ang. displaced people- DPs) czy odczuwające negatywne konsekwencje projektów rozwojowych (ang. project-affected people – PAPs) często postrzegane są jako ofiary słusznej sprawy, a ich postępująca marginalizacja jako jeden z trudnych do uniknięcia kosztów rozwoju gospodarczego. Wysiedlenia inwestycyjne są zatem przede wszystkim fenomenem ekonomicznym. To wywołana inwestycją utrata ziemi staje się bowiem przyczyną marginalizacji ekonomicznej i późniejszych problemów w rodzaju bezrobocia, braku żywności, problemów mieszkaniowych czy zagrożeń zdrowotnych.

## *2. Najważniejsze przyczyny wysiedleń inwestycyjnych*

Dynamika i zróżnicowanie realizowanych w poszczególnych krajach wzorców rozwoju gospodarczego silnie oddziałuje na charakter towarzyszących im przesiedleń. Przez prawie siedemdziesiąt lat podstawowym czynnikiem kształtującym skalę wysiedleń w wielu regionach świata było tworzenie sztucznych zbiorników wodnych. Po 2000 roku liczba inwestycji tego rodzaju wykazuje jednak nieznaczną tendencję spadkową. Coraz istotniejszą przyczyną wysiedleń stają się przeobrażenia przestrzeni miejskiej. Nieznacznie rośnie także skala przymusowej mobilności związanej z wydobywaniem surowców. Niezależnie od obecnej dynamiki rozwoju gospodarczego wymienić należy przynajmniej osiem tradycyjnie analizowanych w literaturze przyczyn wysiedleń inwestycyjnych. Zaliczamy do nich: 1. następstwa tworzenia tam, projektów irygacyjnych, elektrowni wodnych i sztucznych kanałów, 2. rozwój transportu, 3. urbanizację i przeobrażenia przestrzeni miejskiej, 4. wydobywanie i transport surowców, 5. deforestację i ekspansję przestrzeni rolnej, 6. konsekwencje ochrony przyrody, 7. programy redystrybucji ludności, 8. inne przyczyny. Szczególne kontrowersje budzić może zaliczanie do szerokiej kategorii przesiedleń związanych z rozwojem gospodarczym tych wywołanych ochroną przyrody, oraz redystrybucją ludności czy transferami populacyjnymi (procesy tego rodzaju są bowiem silnie uwikłane politycznie). W poniższym fragmencie pracy postaram się możliwie szczegółowo odnieść się do wszystkich spośród wspomnianych wyżej przyczyn wysiedleń.

1. Tworzenie tam, projektów irygacyjnych, sztucznych zbiorników wodnych i kanałów. W ostatnich latach obserwować możemy nieznaczny spadek ilości projektów tego rodzaju oddawanych do użytku w państwach azjatyckich i w Afryce. Pomimo tego faktu tworzenie tam w dalszym ciągu pozostaje największą ilościowo przyczyną wysiedleń inwestycyjnych na świecie. Zgodnie z pochodzącym z 2000 roku raportem końcowym Światowej Komisji do Spraw Tam (ang. World Commission on Dams) inwestycje tego rodzaju doprowadziły

dotychczas do wysiedlenia od 40 do 80 milionów osób. Opracowany przez Bank Światowy dokument "Bankwide Review of Projects Involving Involuntary Resettlement" (1993 r.) wskazywał, że tworzenie tam było przyczyną około 26,6 procent przesiedleń inwestycyjnych na świecie. Szczególna skala tego procesu cechuje największe ludnościowo kraje azjatyckie- Chiny i Indie. To właśnie w oparciu o analizy wysiedleń towarzyszących powstaniu wielkich zapór wodnych tworzone były dokumenty Banku Światowego dotyczące standardów planowania i realizacji przesiedleń ludności. Możemy zatem powiedzieć, że współczesna percepcja wysiedleń inwestycyjnych w przeważającym stopniu bazuje właśnie na społecznych konsekwencjach wielkich projektów inżynierii wodnej.

Jak zauważają Taneja and Thakkur (2000) jedynie po uzyskaniu niepodległości przez Indie projekty tego rodzaju doprowadzić mogły do wysiedlenia od 21 do 40 milionów obywateli tego państwa. Wśród oddanych w tym kraju do użytku zapór wodnych, wiążących się z największą skalą wysiedleń, wymienić możemy tamy Pong, Hirakud, Balimela, Tehri czy Sardar Sarovar. Szacuje się, że w następstwie powstania ostatniego z wymienionych projektów wysiedlonych zostało około 320 tysięcy osób (40 tysięcy rodzin). Osią sporu stał się zwłaszcza główny element projektu- konstrukcja liczącej 136 metrów zapory Sardar Sarovar. Akcje protestacyjne prowadzone przez ruch Narmada Bachao Andolan (NBA) doprowadziły do zwrócenia globalnej uwagi na wywołaną rozwojem Indii postępującą marginalizację najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Konsekwencją zakończonej w 2006 roku budowy zapory Tehri stało się wysiedlenie około 100 tysięcy okolicznych mieszkańców.

Chiny są obok Indii krajem w największym stopniu obciążonym wysiedleniami wywołanymi tworzeniem zapór wodnych. Zgodnie z szacunkami National Research Center for Resettlement inwestycje realizowane w Chinach pomiędzy 1950 a 2000 rokiem doprowadziły do przymusowej relokacji przynajmniej 45 milionów osób. Inne źródła wspominają nawet o 60 milionach osób zmuszonych do zmiany miejsca zamieszkania w następstwie różnego rodzaju projektów inwestycyjnych. Szacuje się, że tworzenie zbiorników wodnych stało się przyczyną wysiedlenia przynajmniej 10 milionów osób. Pierwszym okresem intensyfikacji tego problemu stała się realizowana w końcu lat pięćdziesiątych polityka wielkiego skoku. Aż sześć zapór wodnych oddanych do użytku w Chinach pomiędzy 1958 a 1962 rokiem wiązało się z przesiedleniem ponad 100 tysięcy okolicznych mieszkańców. Były to zapory: Ertan (278 tyś. przesiedlonych), Miyun (200 tyś. przesiedlonych), Shuikou (410 tyś. przesiedlonych), Xinanjiang (280 tyś. przesiedlonych), Sanmenxia (320 tyś. przesiedlonych), oraz Zhaxi (141 tyś. przesiedlonych)<sup>3/105</sup>. Kolejny okres intensyfikacji wysiedleń związany jest z obserwowaną w ostatnich latach emergencją Chin jako globalnego aktora ekonomicznego. Obecna skala wysiedleń w Chinach kształtowana jest zwłaszcza przez następstwa urbanizacji i re-urbanizacji, oraz rosnące potrzeby energetyczne i surowcowe. Zainicjowana w 1994 roku budowa Zapory Trzech Przełomów na rzece Jangcy jest dzisiaj niekwestionowanym symbolem wysiedleń inwestycyjnych na świecie. Obszar zalany w wyniku spiętrzenia zbiornika objął wysiedlone uprzednio terytoria 17 dużych miast, 126 miasteczek i ponad 2000 wsi. Konsekwencją inwestycji stało

<sup>105</sup> [3/4-6] Podane statystyki mają wyłącznie przybliżony charakter. B. Termiński, *Przesiedlenia inwestycyjne: Nowa kategoria migracji przymusowych*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa, 2012.

się wysiedlenie ponad 1,26 mln osób<sup>4/106</sup>. Wśród innych państw azjatyckich, cechujących się dużą skalą problemu, wymienić należy Tajlandię, Bangladesz, Pakistan, Nepal, Filipiny, Malezję, Sri Lankę, Laos i Wietnam, a z bliższych nam geograficznie krajów także Turcję.

Afryka wydaje się drugim obok Azji regionem o największej skali wysiedleń związanych z tworzeniem zapór wodnych. Inwestycje tego rodzaju doprowadziły do powstania aż trzech spośród czterech największych sztucznych rezerwarów wodnych świata: zbiorników Wolta, Kariba i Nasera. To właśnie w oparciu o prowadzone przy ich powstaniu badania socjoantropologiczne rozwinęły się współczesne studia nad przesiedleniami inwestycyjnymi. Konsekwencją powstania realizowanej pomiędzy 1960 a 1971 rokiem Wysokiej Tamy Asuańskiej stało się wysiedlenie około 100-120 tysięcy osób (w tym 50 tysięcy po egipskiej stronie zbiornika). Inną znaczącą inwestycją lat sześćdziesiątych stało się powstanie zapory Akosombo w Ghanie. Spiętrzenie zbiornika stało się przyczyną zalania aż 3.6 procent powierzchni tego kraju i wysiedlenia około 82 tysięcy okolicznych mieszkańców (ponad 1 procent ówczesnej populacji tego państwa). Realizowana pomiędzy 1955 a 1959 rokiem budowa zapory Kariba na Zambezi była jednym z pierwszych projektów tego rodzaju finansowanych przez Bank Światowy. Bezpośrednią konsekwencją projektu stało się wysiedlenie około 57 tysięcy członków społeczności Gwembe Tonga. Wśród innych przykładów inwestycji wodnych, prowadzących do istotnej skali wysiedleń, wymienić należy: powstanie zapory Cabora Bassa w Mozambiku (25 tyś. wysiedlonych), Kainji w Nigerii (ponad 42 tyś. wysiedlonych), Merowe w Sudanie (55 tyś-70 tyś przesiedlonych), oraz projekt Lesotho Highland Water Project (25 tyś. wysiedlonych).

Zapory wodne tworzone w Ameryce Łacińskiej w niezwykle silny sposób oddziałują na pogorszenie sytuacji ludności tubylczej. Nic zatem dziwnego, że wspomniany region świata jest obok Indii ośrodkiem najsilniejszego oporu przeciwko projektom tego rodzaju. Niezwykle dynamicznie powstają tu ruchy protestacyjne i różnego szczebla organizacje pozarządowe kontestujące tworzenie dużych tam lub stawiające sobie za cel wsparcie dotkniętych tym problemem osób. Realizowana pomiędzy 1983 a 1994 rokiem konstrukcja zapory Yacyretá na pograniczu Argentyny i Paragwaju doprowadziła łącznie do przesiedlenia około 68 tysięcy osób (37 tyś. po stronie Argentyny, oraz 31 tyś. po stronie Paragwaju). Znacząca skala wysiedleń towarzyszyła także powstaniu zapory Itaipu (10 tyś. przesiedlonych rodzin), Sobradinho w Brazylii (65 tyś. przesiedlonych), Paulo Alfonso I-IV w Brazylii (52 tyś. wysiedlonych), oraz Itaparica w Brazylii (49,5 tyś. przesiedlonych). Rosnące potrzeby energetyczne Brazylii doprowadzić mogą do znaczącego wzrostu liczby średniej wielkości elektrowni wodnych w tym państwie. Szczególnie kontrowersje społeczne

<sup>106</sup> [4/4-6] Spośród ogromnej literatury przedmiotu poświęconej powstaniu Zapory Trzech Przełomów warto zwrócić uwagę na następujące pozycje G. Heggelund, "Resettlement Programmes and Environmental Capacity in the Three Gorges Dam Project", *Development and Change*, vol. 37, no. 1, January 2006, s. 179-199; P. K. Gellert, "Mega Projects and Displacements", *International Social Science Journal*, vol. 55, no. 175, March 2003, s. 15-25; J. Xi, Sean-Shong Hwang, X. Feng, X. Qiao, Y. Cao, "Perceived Risks and Benefits of the Three Gorges Project", *Sociological Perspectives*, vol. 50, no. 2, Summer 2007, s. 323-337; L.P. Kite, *Building the Three Gorges Dam*, Heinemann/Raintree, 2011; M. Kammerer, *The Three Gorges Dam (Der Drei Schluchten-Damm)*, GRIN Verlag, 2009; D. Quing, *The river dragon has come! the three gorges dam and the fate of China's Yangtze River and it's people*, M.E. Sharpe, 1998.

wzbudziła planowana w ostatnich latach budowa zapory La Parota w Meksyku. Prawie dziesięcioletnie protesty lokalnych społeczności doprowadziły ostatecznie do decyzji o anulowaniu wspomnianej inwestycji w sierpniu 2012 roku.

Europa i Stany Zjednoczone są w ostatnich latach wolne od masowych relokacji ludności wywołanych tworzeniem zbiorników wodnych. Charakterystyczna dla kręgu zachodu tradycja indywidualizmu, oraz rozwinięte standardy ochrony prawnej, nie stwarzają zresztą możliwości dla realizacji tego rodzaju projektów. Dywersyfikacja źródeł energii i niski poziom przyrostu demograficznego powoduje, że inwestycje tego rodzaju nie wydają się konieczne z ekonomicznego punktu widzenia. Pamiętajmy jednak, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu nawet w Stanach Zjednoczonych zrealizowano kilka inwestycji prowadzących do masowych (jak na amerykańskie standardy) relokacji ludności. Jak zauważa Thayer Scudder największą inwestycją tego rodzaju na terytorium USA była przypadająca na lata 1933-1936 konstrukcja zapory Norris w stanie Tennessee. Jej konsekwencją stało się przesiedlenie około 14 tysięcy okolicznych mieszkańców. Powstanie zapory Grand Coulee na rzece Columbia w stanie Waszyngton doprowadziło do przesiedlenia 5-6 tysięcy okolicznych mieszkańców.

Dużo bardziej kosztowne społecznie okazały się projekty inżynierii wodnej realizowane w Związku Radzieckim. Realizowany przez prawie czterdzieści lat projekt budowy jedenastu zapór wodnych na Wołdze doprowadził do wysiedlenia ponad 643 tysięcy osób. Bazujące na centralnym planowaniu projekty gospodarcze Związku Radzieckiego cechowała nie tylko inwestycyjna megalomania lecz także wątpliwa racjonalność ekonomiczna. Projektem tego rodzaju był choćby realizowany w ramach pierwszego planu pięcioletniego Kanał Białomorsko-Bałtycki. Istotna skala wysiedleń towarzyszyła także realizowanemu przez kilkadziesiąt lat projektowi stworzenia sześciu zalewów na Dnieprze. Inwestycje tego rodzaju na mniejszą skalę wdrażano także w innych krajach socjalistycznych rządzonych na modłę autorytarną- w Albanii i Rumunii (co ukazuje, że jedynie kraje o wysoce niedemokratycznym modelu rządów mogły pozwolić sobie na kosztowne społecznie inwestycje).

Tworzenie zbiorników wodnych okazuje się przyczyną wysiedleń inwestycyjnych o zdecydowanie najbardziej nieodwracalnym charakterze. Brak możliwości powrotu w miejsce dotychczasowego zamieszkania może być czynnikiem ułatwiającym adaptację w nowym środowisku. Z drugiej jednak strony niezwykle często potęguje problemy w rodzaju dezintegracji społecznej czy trudności ekonomicznych. Istotne by przesiedlenia tego rodzaju nie prowadziły do rozbicia dotychczasowego poziomu spójności i więzów społecznych w obrębie wspólnot. Najlepszym narzędziem osiągnięcia tego stanu rzeczy wydaje się przesiedlanie całych wspólnot na obszary których model gospodarczy umożliwia kontynuowanie dotychczas wykonywanych zajęć i płynną integrację z zamieszkującymi tam społecznościami.

2. Urbanizacja i przeobrażenia przestrzeni miejskiej. Konsekwencje przeobrażeń miast są aktualnie drugą największą przyczyną przesiedleń inwestycyjnych na świecie. Biorąc pod uwagę rozwój demograficzny azjatyckich metropolii ich dynamika w najbliższych latach może jednak znacząco wzrosnąć. Wśród procesów urbanizacyjnych prowadzących do szczególnie znaczącej skali wysiedleń wymienić należy: 1. ekspansję przestrzeni miejskiej na nowe obszary, 2. przeobrażenia istniejących dystryktów miejskich (zwłaszcza

wyburzanie dzielnic biedy w rodzaju slumsów i faveli), 3. rozwój sieci transportu publicznego (w szczególności budowę metra), 4. rozwój infrastruktury sanitarnej, 5. odbudowę miast z powojennych zniszczeń, 6. projekty redystrybucji populacji. Szczególnie duża skala wysiedleń staje się konsekwencją przeobrażeń wielkich metropolii Azji i Ameryki Łacińskiej. Jak zauważa Michael M. Cernea “w miastach takich jak Sao Paulo, Lagos, Douala Rabat, Szanghaj czy Mexico City masowe inwestycje w przestrzeni infrastruktury mieszkaniowej, transportowej, sanitarnej i innych usług publicznej, są coraz bardziej potrzebne, a ich skala będzie wzrastała w związku z dążeniem do podniesienia standardu życia. Projekty realizowane w przestrzeni miejskiej będą wiązały się ze zmniejszaniem przestrzeni życiowej (zwłaszcza najbiedniejszych grup mieszkańców- przyp. mój) oraz wymuszonymi wysiedleniami”<sup>5/107</sup>.

Szczególnie widoczną przyczyną wysiedleń w metropoliach Globalnego Południa jest w ostatnich latach rozwój infrastruktury sanitarnej (kanalizacji). Jak zauważa Jason Stanley projekt tego rodzaju zrealizowany w ostatnich latach w indyjskim Hajderabadzie (Hyderabad Water Supply Project) doprowadził do wysiedlenia około 50 tysięcy osób<sup>6/108</sup>. Rozwój infrastruktury sanitarnej w stolicy Bangladeszu Dhace (Dhaka Water Supply and Sanitation Project) stał się przyczyną relokacji około 40 tysięcy mieszkańców. Konsekwencją finansowanego przez Bank Światowy projektu rozwoju infrastruktury sanitarnej Dżakarty stała się relokacja około 15 tysięcy mieszkańców miasta. Także w aglomeracjach Afryki wielkie projekty publiczne są przyczyną rosnącej skali wysiedleń. Wspomnijmy tu choćby o trzecim etapie projektu rozwoju infrastruktury sanitarnej i wodociągów w Nairobi, prowadzącym do przesiedlenia około 10 tysięcy mieszkańców<sup>7/109</sup>. Wspomniane tu inwestycje dotyczą najczęściej mieszkańców najuboższych dzielnic i przedmieść wielkich aglomeracji. Poprawa usług publicznych kształtującej się klasy średniej realizowana jest zatem kosztem marginalizacji biedoty. Wysiedlenia w przestrzeni miejskiej cechują się bardziej selektywnym charakterem aniżeli te będące konsekwencją powstawania sztucznych zbiorników wodnych. Łączy je jednak szczególnie negatywne oddziaływanie na sytuację najbiedniejszych warstw społeczeństwa, i tak już silnie dyskryminowanych ekonomicznie i prawnie.

Także rozwój transportu publicznego generuje w ostatnich latach znaczącą skalę przesiedleń ludności w przestrzeni miejskiej. Współfinansowany przez Bank Światowy projekt rozwoju transportu miejskiego w Bombaju (ang. Mumbai Urban Transport Project- MUTP) stał się przyczyną relokacji około 100 tysięcy mieszkańców miasta. Istotnym czynnikiem wysiedleń jest także budowa obwodnic miejskich. Wspomnijmy tu choćby inwestycjach tego rodzaju w okolicach Dżakarty (ang. Jabotabek Development Project- ponad 40 tyś. wysiedlonych) czy na przedmieściach Bostonu (tzw. Big dig- prowadzący do

<sup>107</sup> [5/4-6] M. M. Cernea, *African Involuntary Population Resettlement in a Global Context*, World Bank, Washington DC, 2000.

<sup>108</sup> [6/4-6] J. Stanley, *Development-Induced Displacement and Resettlement*, Working Paper, Oxford Refugee Centre, 2004, dostępne na stronie: <http://www.forcedmigration.org/research-resources/expert-guides/development-induced-displacement-and-resettlement/fmo022.pdf>

<sup>109</sup> [7/4-6] Większość danych statystycznych zawartych w tym opacowaniu pochodzi z jednej z moich publikacji anglojęzycznych. Por. B. Termiński, *Development-induced displacement and resettlement: Theoretical frameworks and current challenges*, CEDEM Working Paper, University of Liege, 2013.

wysiedlenia około 10 tysięcy osób). Jak zatem widzimy projekty tego rodzaju mogą dotyczyć także krajów wysoko rozwiniętych.

Ostatnią przyczyną na jaką pragnę zwrócić uwagę są konsekwencje przeobrażeń przestrzeni mieszkalnej. Rozbudowa osiedli czy obszarów usługowych w krajach Afryki i Azji niezwykle często wiąże się z wyburzaniem dotychczasowych dzielnic biedy. Zjawiska tego rodzaju przybrały charakter masowy między innymi w Indiach, Kambodży, Brazylii, Zimbabwie, i Kenii. Częstą praktykę w Chinach stanowi wyburzanie całych dystryktów miejskich w celu ich późniejszej re-urbanizacji na potrzeby mieszkaniowe i usługowe rozwijającej się klasy średniej. Coraz większym problemem okazują się także masowe eksmisje mieszkańców nie posiadających sformalizowanych praw do zajmowanej przestrzeni. Jak podaje W. Courtland Robinson jedynie w 1998 działania zakładu gospodarki publicznej w Bombaju (ang. Brihanmumbai Municipal Corporation) w zakresie porządkowania miasta doprowadziły do eksmisji 168 tysięcy osób. Konsekwencją autorytarnych rządów w Birmie stały się masowe eksmisje ludności ze stolicy tego kraju na przedmieścia i poza jej bezpośrednie okolice. Jak podaje Departament Stanu USA pomiędzy 1988 a 1994 rokiem eksmisje tego rodzaju dotknęły aż 500 tysięcy mieszkańców Rangun. Jak wskazywał UN-Habitat jedynie pomiędzy 1989 a 1990 rokiem na zlecenie birmańskich władz przesiedlonych zostało około 1,5 miliona obywateli tego kraju<sup>8/110</sup>. Akcja "oczyszczania" dzielnic biedy, realizowana kilka lat temu w Zimbabwie, stała się przyczyną przymusowej relokacji przynajmniej kilkuset tysięcy osób. Według szacunków ONZ wspomniany projekt (ang. Operation Murambatsvina) stał się powodem przesiedlenia ponad 700 tysięcy osób i poważnych problemów dla około 2,4 mln osób. Przymusowe eksmisje na dużą skalę obserwowano także w Republice Dominikany pomiędzy 1986 a 1992 rokiem. Szacuje się, że w następstwie realizowanego wówczas projektu przeobrażenia stolicy kraju Santo Domingo eksmitowanych zostało ponad 30 tysięcy rodzin<sup>9/111</sup>. Podobnie jak w kontekście innych analizowanych wyżej problemów rozwój gospodarczy staje się narzędziem realizacji interesów dominujących aktorów ekonomiczno-społecznych kosztem postępującej marginalizacji najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Także w Azerbejdżanie obserwujemy w ostatnim czasie zjawisko przymusowych eksmisji związanych z przeobrażeniami stolicy tego kraju- Baku.

3. Rozwój sieci połączeń komunikacyjnych (dróg, autostrad, sieci kolejowych). Ekspansja sieci transportu jest przyczyną wysiedleń często analizowaną w kontekście urbanizacji. Z uwagi na kilka charakterystycznych elementów zasadne wydaje się jednak omówienie tego problemu osobno. Według pochodzącego z 1994 roku raportu Banku Światowego rozwój transportu stanowił aż 24,6 % wszystkich projektów finansowanych ze środków instytucji wiążących się z przesiedleniem ludności<sup>10/112</sup>. Nie wydaje się jednak by udział tego problemu w ramach globalnej skali wysiedleń inwestycyjnych rzeczywiście był aż tak znaczący. Inwestycje tego rodzaju celowo realizowane są bowiem na terenach nisko zaludnionych. Dlatego właśnie najbardziej

<sup>110</sup> [8/4-6] W. Courtland Robinson, *Risks and Rights: The Causes, Consequences and Challenges of Development-Induced Displacement*, Brookings Institution, 2002.

<sup>111</sup> [9/4-6] Ibidem, p. 19.

<sup>112</sup> [10/4-6] Wspomniane szacunki odnoszą się do projektów finansowanych bądź współfinansowanych przez Bank Światowy w latach 1986-1993, por. *Bankwide Review of Projects Involving Involuntary Resettlement (1986-1993)*.

zagrożone wysiedleniami tego rodzaju są gęsto zaludnione obszary Chin, Indii i Bangladeszu. Specyfikę ostatniego spośród wspomnianych państw stanowi duża skala wysiedleń wywołanych konstrukcją mostów. Dwa najbardziej znane projekty tego rodzaju – powstanie mostów Jamuna i Padma wiązało się z przesiedleniem kilkudziesięciu tysięcy osób. Także Kambodża charakteryzuje się wzrastającą skalą relokacji wywołanych rozwojem transportu. Istotnym problemem, dostrzeżonym już między innymi przez Azjatycki Bank Rozwoju (ang. Asian Development Bank – ADB), stały się przesiedlenia ludności związane z rozbudową trakcji kolejowej.

4. Wydobycie i transport surowców mineralnych. Zgodnie z wydanymi w ostatnich latach opracowaniami eksploatacja i transport surowców prowadzić może do przymusowych wysiedleń nawet miliona osób rocznie. Wspomniana tu kategoria przyczyn wydaje się na tyle zróżnicowana, że zasadne okazuje się wprowadzenie bardziej szczegółowych klasyfikacji roboczych. Najbardziej właściwy okazuje się podział problemu na wysiedlenia związane z tworzeniem bądź ekspansją kopalni odkrywkowych (ang. Mining-induced displacement and resettlement – MIDR), oraz tych wywołanych wydobyciem i transportem ropy naftowej (ang. oil-induced displacement, oil development-induced displacement). W przypadku pierwszej ze wspomnianych kategorii wysiedlenia ludności są bezpośrednią konsekwencją ingerencji człowieka w środowisko geograficzne. Czynnikiem kształtującym skalę tego procesu jest zatem tworzenie nowych kopalni, bądź ekspansja tych już istniejących. Górnictwo odkrywkowe prowadzi ponadto do określonych konsekwencji środowiskowych, które także oddziaływać mogą na dynamikę przymusowych migracji w późniejszym czasie. Ograniczona skala wysiedleń okazać się może wreszcie rezultatem konfliktu o kontrolę nad terenami wydobywczymi czy podziałem profitów z wydobycia. Z nieco odmienną specyfiką czynników sprawczych mamy do czynienia w kontekście wysiedleń wywołanych wydobyciem ropy naftowej. Uwarunkowania technologiczne powodują, że sam proces wydobycia nie wiąże się ze znaczącą skalą wysiedleń. Przyczyną znaczącej skali tego problemu okazuje się wysiedlanie ludności z bezpośredniego sąsiedztwa ropociągów. Transport ropy naftowej może zatem prowadzić do większej skali wysiedleń aniżeli jej fizyczne wydobycie. Równie istotnym czynnikiem przymusowych migracji okazać się mogą negatywne konsekwencje środowiskowe procesów wydobywczych (obserwowane np. w Delcie Nigru). Poniżej postaram się w skróty przedstawić przynajmniej najbardziej spektakularne przykłady wysiedleń towarzyszących wydobyciu i transportowi surowców.

Szczególnie duża skala przesiedleń ludności cechuje wydobycie surowców w Indiach i Chinach. Zdaniem dr Waltera Fernandesza pomiędzy 1950 a 1990 rokiem rozwój indyjskiego górnictwa stał się przyczyną wysiedlenia 2,55 miliona mieszkańców tego kraju (zwłaszcza w regionie Jharkhand). Pomędzy dekadą lat sześćdziesiątych a końcem lat osiemdziesiątych średnia powierzchnia kopalni odkrywkowych w tym kraju zwiększyła się aż sześciokrotnie. Nie dziwi zatem, że rozwój górnictwa postrzegany jest w tym państwie jako kolejny czynnik marginalizacji słabszych w imię realizacji interesów większości. Także w Chinach wydobycie surowców wydaje się istotną przyczyną relokacji ludności. Brak nawet bardzo ogólnych danych w tym zakresie utrudnia wysuwanie jakichkolwiek wniosków na temat społecznych konsekwencji górnictwa w tym państwie. Bangladesz nie jest obecnie krajem w którym górnictwo jest przyczyną znaczącej skali wysiedleń ludności. Sytuacja ta może

jednak ulec zmianie za sprawą zapowiadanych już w 2011 roku planów powstania kopalni odkrywkowej Phulbari. Zgodnie z opiniami niektórych struktur eksperckich (International Accountability Project) inwestycja ta stać się może przyczyną wysiedlenia około 220 tysięcy osób, oraz nieodwracalnej dewastacji lokalnego ekosystemu. Znacząca skala wysiedleń stała się konsekwencją rozwoju kopalni odkrywkowych złota na wyspie Papua oraz górnictwa na Filipinach.

Także Afryka jest obszarem silnie obciążonym analizowanym problemem. Szacuje się, że rozwój odkrywkowego górnictwa złota w regionie Tarkwa w Ghanie doprowadził do wysiedlenia około 30 tysięcy osób pomiędzy 1990 a 1998 rokiem. Górnictwo złota w dwóch największych regionach wydobywczych Mali (Sadiola i Syama) stało się przyczyną wysiedlenia przynajmniej kilkunastu tysięcy okolicznych mieszkańców. Przedmiotem uwagi Human Rights Watch stały się przesiedlenia ludności w związku z rozwojem górnictwa w Mozambiku (szacuje się, że następstwem ekspansji kopalni Moatize stało się przesiedlenie przynajmniej 1200 gospodarstw domowych). Znacząca skala problemu cechuje ponadto Demokratyczną Republikę Konga, Namibię, Botswanę, Mozambik, RPA, oraz Zimbabwe. Ograniczony charakter wspomniane zjawisko przyjmuje ponadto w krajach Ameryki Południowej. Nawet tam jesteśmy jednak w stanie wymienić przynajmniej ograniczone ilościowo przykłady wysiedleń, związane z rozwojem górnictwa w Chile, Boliwii, Peru, Wenezueli, Gujanie, Argentynie, Surinamie i Hondurasie<sup>11/113</sup>.

Zdecydowanie bardziej wielowymiarowa okazuje się specyfika wysiedleń związanych z wydobywaniem i transportem ropy naftowej. Najbardziej kluczową przyczyną tego rodzaju wysiedleń okazują się dążenia do uzyskania bądź wzmocnienia kontroli nad terenami wydobywania surowca. Działania tego rodzaju prowadzą do nieuniknionego konfliktu interesów pomiędzy różnymi aktorami politycznymi bądź władzami a ludnością lokalną. Eskalacja przemocy związana z konfliktami wokół wydobywania ropy naftowej jest zagadnieniem dobrze omówionym w piśmiennictwie naukowym. Amerykański specjalista geografii i studiów rozwojowych Michael J. Watts dla jego określenia posługuje się wiele mówiącym terminem "petro-przemoc" (ang. petro-violence)<sup>12/114</sup>. Zjawisko to występuje wyłącznie w krajach upadłych, rządzonych w sposób totalitarny bądź autorytarny, jak również tych cechujących się wewnętrznymi konfliktami zbrojnymi i eskalacją przemocy etnicznej. Zaistnienie zjawiska "petro-przemocy" jak również brutalnych wysiedleń ludności wymaga zatem spełnienia dość podobnych warunków. Najbardziej znanym przykładem wysiedleń związanych z wydobywaniem ropy naftowej okazują następstwa eksploatacji tego surowca w Sudanie. Realizowane w kooperacji z zachodnimi firmami wydobywanie ropy naftowej w tym państwie (tzw. koncesja Block 5A) stała się przyczyną brutalnego wysiedlenia przynajmniej 160 tysięcy mieszkańców południowej części ówczesnego Sudanu. Szczególne natężenie walk o kontrolę nad obszarami wydobywania i transportu ropy naftowej obserwowano pomiędzy 1999 a

<sup>113</sup> [11/4-6] B. Termiński, *Przesiedlenia inwestycyjne: Nowa kategoria przymusowych migracji*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa, 2012; B. Termiński, *Oil-induced displacement and resettlement: Social problem and human rights issue*, Research Paper, Simon Fraser University, Vancouver, March 2012; B. Termiński, *Mining-induced displacement and resettlement: Social problem and human rights issue*, unpublished research paper, Geneva, September 2012.

<sup>114</sup> [12/4-6] M. J. Watts, "Petro-Violence: Community, Extraction, and Political Ecology of a Mythic Commodity" [w] M. L. Peluso, M. J. Watts (red.), *Violent Environments: Essays on the Metaphysics of Human Persons*, Cornell University Press, Ithaca, 2001, s. 189.



2003 rokiem w stanie Unity (ang. Western Upper Nile, zwłaszcza w dystrykcie Rubkoma). Wysiedlenia mieszkańców Delt Nigru stały się konsekwencją protestów społeczności autochtonicznych przeciwko rosnącej dewastacji środowiskowej tego obszaru. Protesty ludności Ogoni stały się przyczyną pokazowych procesów i skazania na śmierć przywódców ruchu (MOSOP), protestującego przeciwko niekontrolowanym konsekwencjom środowiskowym wydobycia ropy w Delcie Nigru. Szczególna eskalacja tego konfliktu, obserwowana około 1994 roku, przypada na okres militaryzacji rządów w Nigerii. Udowadnia zatem prezentowane przeze mnie założenie, że brutalne wysiedlenia wywołane eskalacją konfliktów o zasoby obserwujemy wyłącznie w krajach o całkowicie niedemokratycznej formie rządów. Wysiedlenia związane z rozwojem sektora naftowego na bardzo ograniczoną skalę obserwowano także w Kolumbii i Ekwadorze. W ostatnim spośród tych państw były one raczej konsekwencją skażenia środowiska wywołanego oszczędnościami w wydobyciu. Także w rządzonej przez autorytarny reżim Birmie eksploatacja surowców stała się przyczyną wielu patologii w rodzaju pracy przymusowej czy ograniczonej skali eksmisji z bezpośredniego sąsiedztwa gazociągów. Powstanie gazociągów z obszarów wydobywczych Yadana i Yetagun wiązało się z licznymi przykładami bezpłatnej pracy przymusowej całych wiosek przy ich konstrukcji. Pamiętajmy wreszcie o licznych przypadkach przymusowych *de facto* migracji, podjętych w następstwie negatywnych konsekwencji ekonomicznych i środowiskowych wydobycia ropy naftowej.

5. Deforestacja i ekspansja przestrzeni rolnych. Z uwagi na niski poziom zaludnienia terenów leśnych deforestacja nie stanowi obecnie przyczyny znaczącej skali wysiedleń. W niektórych regionach świata prowadzi jednak do znaczących problemów ekonomicznych. W Indiach (a także wielu obszarach Ameryki Łacińskiej i Afryki) lasy są podstawowym zapleczem ekonomicznym dla wspólnot lokalnych. Społeczności łowiecko-zbierackie (ang. hunter-gatherer), bądź te oparte na bardziej trwałym związku z ziemią (ang. land-based economy) traktują las jako źródło żywności, drewna opałowego, czy tradycyjnie potrzebnych im ziół. Utrata dostępu do lasów wymusza zatem modyfikację modelu gospodarczego. Powoduje także obserwowane na przykład w Indiach obniżenie aktywności ekonomicznej kobiet w ramach rodziny. Proces deforestacji jest zazwyczaj etapem wstępnym dalej idących przeobrażeń środowiska lokalnego. Mam tu na myśli w szczególności ekspansję terenów rolnych.

Rolnictwo jest przyczyną rosnącej skali wysiedleń ludności. Jego odmianą, prowadzącą do szczególnie niebezpiecznych konsekwencji społecznych i środowiskowych, jest tworzenie wielkich monokulturowych plantacji. Obserwowane choćby na Borneo wycinanie lasu deszczowego i tworzenie w jego miejscu monokulturowych plantacji oleju palmowego stało się przyczyną znaczących kontrowersji społecznych. Wysiedlenia wywołane ekspansją plantacji palm oleistych na ograniczoną skalę obserwowano także w Kolumbii. Przyczyną wysiedleń ludności okazują się także bazujące zazwyczaj na centralnym planowaniu projekty rozwoju rolnictwa. Mam tu na myśli choćby stosowaną w wielu krajach Afryki i Azji politykę powrotu na wieś (villagization). Problem ten szczegółowo omówiony zostanie we fragmencie artykułu dotyczącym schematów redystrybucji populacji.

6. Ochrona przyrody (tworzenie parków narodowych, rezerwatów przyrody, i innych przestrzeni ochrony biosfery). Ochrona przyrody jest *de facto* procesem

głęboko opozycyjnym wobec wspomnianych wyżej płaszczyzn rozwoju ekonomicznego. Jej celem jest bowiem nie rozwój gospodarczy lecz minimalizacja i powstrzymanie jego szczególnie negatywnych konsekwencji. Pomimo wspomnianego faktu specjaliści tematu uznają relokacje związane z tworzeniem bądź ekspansją obszarów ochrony przyrody za element szerszego kontekstu wysiedleń inwestycyjnych. Według pochodzących z ostatnich lat szacunków IUCN po 1900 roku utworzono na świecie ponad 110 tysięcy obszarów przyrody chronionej (ang. protected areas). Powstanie wielu z nich wiązało się z relokacją zamieszkującej tam ludności tubylczej, a zatem rozerwaniem ekonomicznych, społecznych i kulturalnych zależności łączących ich z zamieszkiwaną i użytkowaną od pokoleń przestrzenią. Zdaniem przedstawicieli ortodoksyjnego nurtu ochrony przyrody tereny chronione powinny objąć przynajmniej 10 % procent światowych powierzchni leśnych. Problem wysiedleń wywołanych ochroną środowiska (ang. conservation-induced displacement) i liczba dotkniętych nimi osób (określanych często nie do końca zasadnie terminem "conservation refugees") ma zatem szansę na istotny wzrost<sup>13/115</sup>. Zjawisko to dotyka wyłącznie przedstawicieli ludności tubylczej (ang. indigenous people, tribal people) z nisko rozwiniętych obszarów świata. Dlatego właśnie zainteresowania tym problemem, nawet w ramach ośrodków akademickich, ma obecnie znikomy charakter. Wysiedlenia wywołane ochroną przyrody już dzisiaj są poważnym problemem Indii i wielu regionów Afryki. Warto zatem zwrócić uwagę na szczególnie spektakularne przykłady tego zjawiska w poszczególnych częściach świata.

Wysiedlenia związane z ochroną przyrody realizowane były już w końcu XIX stulecia w związku z utworzeniem Parku Narodowego Krugera w Południowej Afryce. Jak zauważa Charles Geisler, socjolog rozwoju z Cornell University, nawet próba określenia zbliżonej skali tego problemu w Afryce jest obecnie bardzo trudna, bądź wręcz niemożliwa. Tworzenie przestrzeni ochrony przyrody (ang. protected areas) w Afryce mogło jego zdaniem doprowadzić dotychczas do wysiedlenia pomiędzy 900 tys. a 14,4 miliona osób. Przypadające na lata dziewięćdziesiąte utworzenie Parku Narodowy Kibale w Ugandzie stało się przyczyną wysiedlenia ponad 35 tysięcy osób. Około 19 tysięcy z nich wysiedlonych zostało na tereny oddalone o ponad 150 mil od miejsca pochodzenia. Powstanie Parku Narodowego Serengeti w północnej części Tanzanii doprowadziło do przesiedlenia około 50 tysięcy członków plemienia Masajów. Łączną liczbę członków tego plemienia wysiedlonych w następstwie ochrony przyrody szacuje się dzisiaj na około 100 tysięcy. Problem wysiedleń wywołanych ochroną przyrody coraz szerzej występuje także w krajach azjatyckich. Według raportu przygotowanego na potrzeby indyjskiego rządu ochrony przyrody doprowadziła dotychczas w tym państwie do wysiedlenia około 1,6 miliona osób.

7. Projekty redystrybucji populacji (ang. population redistribution schemes). Celowe przesiedlenia ludności bądź transfery populacyjne pomiędzy dwoma obszarami były praktykowane na masową skalę już w czasach starożytnych. Ich celem była wówczas unifikacja danego terytorium, ukaranie ludności podbitych ośrodków władzy, bądź spełnienie innego rodzaju celów politycznych<sup>14/116</sup>. Już

<sup>115</sup> [13/4-6] M. Dowie, *Conservation Refugees: The Hundred-year Conflict Between Global Conservation and Native People*, MIT Press, 2009.

<sup>116</sup> [14/4-6] Także współcześnie wymienić możemy przykłady uwarunkowanych politycznie programów redystrybucji ludności. Wspomnijmy tu choćby o relokacjach związanych z

w epoce hellenizmu i Imperium Romanum realizowane były przesiedlenia ludności mające za zadanie zwiększenie potencjału ekonomicznego i demograficznego miast. W początkowym okresie ekspansji kolonialnej przesiedlenia ludności służyły centralizacji podbitych obszarów, oraz zapewnieniu imigrantom z Europy najbardziej optymalnej przestrzeni życiowej. Stabilizacja obszarów kolonialnych zaowocowała pierwszymi próbami ich demograficznej regulacji w celu maksymalizacji wydajności ekonomicznej. Jednym z najbardziej znanych projektów tego rodzaju był program transmigracji (ang. *transmigration*, ind. *transmigrasi*) w Indonezji, zapoczątkowany już w XIX stuleciu przez holenderskie władze kolonialne. Celem wspomnianego projektu, kontynuowanego później przez administrację Suharto, stało się dążenie do tworzenia bardziej zbalansowanego układu demograficznego poprzez relokację osób z najwyższej zaludnionych regionów kraju (Java, Bali, Madura) na obszary peryferyjne. Szacuje się, że pomiędzy 1979 a 1984 rokiem w następstwie programu przesiedlono aż 2,5 miliona osób (około 535,000 rodzin) na słabiej zaludnione obszary Indonezji.

Innym krajem charakteryzującym się długotrwałą tradycją centralnie sterowanych relokacji ludności jest Etiopia. Już w końcu dziewiętnastego stulecia stały się one odpowiedzią na przeludnienie niektórych części kraju i związane z tym problemy żywnościowe. Zwrot znacznej części obszarów trzeciego świata w kierunku socjalizmu doprowadził tam do mniej lub bardziej kontrowersyjnych relokacji na obszary wiejskie (ang. *politics of villagization*), często związanych także z próbą recepcji wzorców kolektywizacji. Obserwowana pomiędzy 1974 a 1988 rokiem szczególnie duża skala wspomnianego procesu w Etiopii stała się konsekwencją wojskowych rządów w tym kraju. Etiopia jest krajem stosującym politykę relokacji aż do czasów obecnych. Niezwykle trudno zatem określić nawet przybliżoną liczbę osób wysiedlonych w następstwie tego rodzaju procesów. Niektóre spośród zrealizowanych tam programów redystrybucji ludności należy uznać za racjonalne ekonomicznie i usprawiedliwione społecznie. Trudno także dziwić się dążeniom tego rodzaju państw (których potencjał żywnościowy jest nieproporcjonalnie mały w stosunku do potrzeb mieszkańców) do rozwiązywania problemu braku żywności za pomocą odgórnie narzuconych programów relokacji.

Politykę masowej redystrybucji populacji stosowała także Tanzania w okresie prezydentury Juliusa Nyerere. Program relokacji był elementem ustanowionej w tym państwie tzw. polityki Ujamaa (ang. *Ujamaa development policy*). Zapoczątkowana jako dobrowolna kampania przesiedleń w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych miała już charakter przymusowy (tzw. operacja Vijiji). Szacuje się, że następstwem polityki Ujamaa stały się przymusowe wysiedlenia od 7 do 9 milionów mieszkańców Tanzanii. Zapoczątkowana w 1994 roku polityka przesiedleń ludności w Rwandzie związana była z powrotem do tego państwa ponad 2,5 miliona uchodźców zmuszonych do ucieczki w następstwie wcześniejszej eskalacji przemocy etnicznej.

Przesiedlenia ludności z miast na obszary wiejskie wiązały się także ze stabilizacją władzy socjalistycznej w Kampuczy i Wietnamie. Szczególnie brutalna i tragiczna humanitarnie okazała się polityka wysiedleń realizowana w pierwszym ze wspomnianych tu państw. Szacuje się, że w okresie dyktatury

---

tworzeniem bantustanów w związku z polityką apartheidu w RPA. Szacuje się, że w latach 1960-1980 przesiedlono do nich aż 3,5 miliona osób.

Czerwonych Khmerów aż cztery miliony mieszkańców Kampuczy zostało wysiedlonych z największych miast tego kraju.

8. Inne przyczyny. Wraz z ewolucją form rozwoju gospodarczego zmianom ulega charakter towarzyszących im wysiedleń ludności. Spośród najważniejszych kategorii wysiedleń ludności to właśnie te związane z rozwojem gospodarczym i ochroną przyrody najpóźniej przyjęły charakter masowy. Poza wymienionymi już przyczynami warto zwrócić uwagę na kilka innych. Przyczyną rosnącej skali przesiedleń staje się tworzenie dużych obiektów infrastruktury transportowej w rodzaju portów i lotnisk. Z uwagi na ich lokalizację w sąsiedztwie wysoko zaludnionych obszarów miejskich tworzeniu obiektów tego rodzaju może towarzyszyć wzmożona skala przesiedleń. Przesiedlenia i mobilność o podłożu środowiskowym towarzyszy również powstawaniu olbrzymich wysypisk śmieci w Ghanie. W erze globalizacji zrównoważone warunki środowiskowe są nie tyle prawem społecznym lecz przywilejem najbogatszych grup społeczeństwa. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu ludność tubylcza krajów rozwijających zamieszkiwała zazwyczaj w nieskażonym i cechującym się dobrymi warunkami środowiskowymi otoczeniu. Obserwowane obecnie polepszanie standardu życia dominujących warstw społecznych coraz częściej odbywa się kosztem minimalizacji poziomu bezpieczeństwa środowiskowego najbiedniejszych kategorii ludności.

Przesiedlenia inwestycyjne w silny sposób przenikają się także z innymi kategoriami wysiedleń wewnętrznych i ruchów migracyjnych. Przeobrażenia środowiska okazują się zarówno przyczyną jak i konsekwencją przesiedleń inwestycyjnych. Obserwowane w Etiopii przypadki długoletniej suszy i głodu stały się przyczyną decyzji o masowych programach relokacji ludności, w celu uzyskania bardziej zbilansowanego rozkładu demograficznego i poprawy dostępu do żywności. Konsekwencje negatywnych zmian środowiskowych są także najważniejszą przyczyną powstawania i ekspansji obszarów przyrody chronionej. Działania tego rodzaju prowadzą corocznie do przymusowego wysiedlenia wielu tysięcy osób. Środowiskowe konsekwencje projektów inwestycyjnych są także przyczynami migracji wtórnych o wielotysięcznej skali. Wiele spośród zrealizowanych projektów, nieuwzględniających szerszego kontekstu ekosystemowego, stało się przyczyną poważnych problemów ekonomicznych, środowiskowych i zdrowotnych, w najbliższych i bardziej odległych obszarach. Wyjątkowym następstwem powstania Zapory Trzech Przełomów w Chinach stały się zagrożenia o podłożu sejsmicznym. Ich konsekwencją stać się może przymusowe wysiedlenie kolejnych 100 tysięcy osób.

Interesujący nas problem jest ponadto silnie zespolony z wysiedleniami wywołanymi eskalacją przemocy zbrojnej. Państwa rządzone przez wąską elitę władzy i silnie zmilitaryzowane cechują się brutalnymi metodami realizacji wysiedleń inwestycyjnych. Wysiedlenia tego rodzaju często wiążą się jednak z zadawnionymi konfliktami o podłożu etnicznym. Eskalacja przemocy zbrojnej spowodowała raczej, że osoby wysiedlone w następstwie inwestycji w Sudanie, Nigerii czy Kolumbii możemy postrzegać w kategoriach „conflict-induced displaced people”.

Duże projekty inwestycyjne generują nie tylko przymusowe wysiedlenia ludności, lecz także dużą skalę migracji ekonomicznych. Już w początku lat dziewięćdziesiątych norweska politolog Asti Suhrke zwróciła uwagę na wspomniany problem w kontekście degradacji środowiska. Zauważyła ona, że

przeobrażenia cywilizacyjne okazują się zarówno czynnikiem generującym (ang. *push factor*) przymusowe migracje środowiskowe, jak i czynnikiem przyciągającym (ang. *pull factor*) migrantów o charakterze ekonomicznym. Również rekompensaty otrzymywane przez wysiedlonych stać się mogą czynnikiem dobrowolnej migracji ekonomicznej w inne miejsce. W przypadku rekompensat otrzymywanych wyłącznie w gotówce trudno zatem mówić o klasycznie rozumianym przesiedleniu. Wysiedlenia z obszaru dotychczasowego zamieszkania stają się raczej początkiem dobrowolnej migracji gdzie indziej. W literaturze przedmiotu coraz częściej zwraca się uwagę na ekonomiczny potencjał rekompensat w gotówce jako czynnika sprawczego transnarodowych migracji (np. z Bangladeszu czy Pakistanu do Wielkiej Brytanii).

### 3. Teoretyczna konceptualizacja problemu

Już w pierwszych dekadach ubiegłego stulecia zaczęto zwracać uwagę na sytuację osób przesiedlonych w następstwie rozwoju gospodarczego Stanów Zjednoczonych. Wspomniane analizy miały jednak wyrwykowy charakter i nie pretendowały do daleko idącej konceptualizacji tematu. Początek zaawansowanych studiów na temat przesiedleń ludności wiązać należy z prowadzonymi w latach pięćdziesiątych badaniami terenowymi amerykańskich socjologów i antropologów społecznych. Współczesna percepcja przesiedleń inwestycyjnych bazuje przede wszystkim na dorobku badań terenowych prowadzonych wśród społeczności dotkniętych trzema wielkimi projektami tamtego okresu. Mam tutaj na myśli powstanie zapory Kariba, Wysokiej Tamy na Jeziorze Namera, oraz zapory Akosombo na zbiorniku Wolta w Ghanie. Zdecydowanie słabiej rozwijały się analizy społecznych konsekwencji relokacji w krajach wysoko rozwiniętych. Warto jednak wspomnieć o prowadzonych już w początku lat sześćdziesiątych przez Huberta Gansa badaniach socjologicznych na temat relokacji miejskich w Bostonie.

Na 1952 rok datować możemy początek badań antropologicznych poświęconych ludności Gwembe Tonga, objętej przesiedleniami związanymi z powstaniem zapory Kariba na rzece Zambezi (pogranicze Zimbabwesi i Zambii). Ponad sześćdziesięcioletnie badania plemienia Gwembe Tonga umożliwiły pogłębioną analizę ciągłości i zmiany społecznej w ramach dużej wspólnoty objętej przesiedleniem. Przedmiotem analiz zespołu stało się oddziaływanie przesiedlenia na ewolucję modelu ekonomicznego, więzi społecznych, a nawet środowiskowe i zdrowotne konsekwencje powstania zapory Kariba dla okolicznych społeczności. Publikacje Elizabeth Colson poświęcone społecznym kosztom powstania zapory Kariba okazują się dzisiaj nie tylko fundamentalnym tekstem antropologii stosowanej, lecz także studiów nad wysiedleniami wewnętrznymi<sup>15/117</sup>. Analizy podjęte przez Elizabeth Colson i Thayera Scuddera nie ograniczały się do wąskich studiów terenowych. Zasadą wspomnianych autorów dla ogólnej teorii studiów nad przesiedleniami jest między innymi sformułowanie tak zwanego czterostopniowego modelu przesiedlenia (ang. *four-stage model of resettlement*), przedstawionego w pochodzącej z 1982 roku publikacji<sup>16/118</sup>. Wyróżnili oni następujące etapy procesu przesiedlenia: 1.

<sup>117</sup> [15/4-6] E. Colson, *The Social Consequences of Resettlement: The Impact of the Kariba Resettlement upon the Gwembe Tonga*, Manchester University Press, 1971.

<sup>118</sup> [16/4-6] T. Scudder, E. Colson, "From welfare to development: a conceptual framework for the analysis of dislocated people" W: A. Hansen, A. Oliver-Smith (red.), *In-voluntary migration*

planowanie, 2. okres przejściowy, 3. rozwój, 4. integrację. Etap planowania obejmuje zapadające na wyższych szczeblach ogólne decyzje w zakresie implementacji projektu i towarzyszących przesiedleń. Drugi etap obejmuje przygotowanie, oraz fizyczną relokację dotkniętych przesiedleniem społeczności. Etap rozwoju wiąże się ze stopniową odbudową warunków życia, oraz adaptacji dotychczasowych standardów funkcjonowania do sytuacji w nowym miejscu zamieszkania. Ostatni ze wspomnianych etapów dotyczy problemu długotrwałej adaptacji w nowym miejscu przez osoby przesiedlone i ich potomków. Zgodnie z zamysłem twórców wspomniany model miał pierwotnie znajdować zastosowanie wyłącznie w analizie przesiedleń o charakterze dobrowolnym. Jego ogólny charakter umożliwia także bardziej szczegółowe analizy na gruncie przesiedleń przymusowych. Istotne znaczenie dla rozwoju teoretycznych studiów przesiedleń wiązać należy z późniejszymi książkami T. Scuddera poświęconymi przyszłości wielkich tam, oraz oddziaływaniu malejącej liczby zasobów na problem biedy w krajach rozwijających<sup>15/119</sup>.

Obok studiów ludności Gwembe Tonga warto zwrócić uwagę na rezultaty prac terenowych prowadzonych w trzech innych regionach. Ukończona w 1965 roku budowa zapory Akosombo doprowadziła do powstania jednego z największych na świecie sztucznych rezerwuarów wodnych i przymusowej relokacji około 82 tysięcy osób. Badania towarzyszących inwestycji przesiedleń, podjęte na gruncie nauk społecznych przez G.W. Amarteifio, D.A.P. Butchera, R. Chambersa i D. Whithama, stały się niezwykle cennym asumptem w procesie formowania podstaw studiów wysiedleń inwestycyjnych. Na lata sześćdziesiąte datujemy także wstępne badania socjologiczne dotyczące przesiedleń ludności nubijskiej związanych z powstaniem Wysokiej Tamy Asuańskiej. Celem wspomnianego projektu, finansowanego przez Fundację Forda, było przygotowanie socjologicznej analizy problemów dotyczących przesiedlonych na użytek egipskiego ministerstwa spraw społecznych. Jak zauważa T. Scudder i wielu specjalistów studiów rozwojowych, powstanie zapory w Asuanie było jednym z nielicznych przykładów tego typu inwestycji w których negatywne koszty społeczne okazały się całkowicie znikome wobec późniejszych korzyści ekonomicznych. Początek badań antropologicznych dotyczących wysiedleń ludności wywołanych konstrukcją zapór wodnych w Ameryce Łacińskiej datować możemy na wczesne lata siedemdziesiąte. W pochodzącym z 1973 roku studium Barabas i Bartolomé podjęli temat wysiedlenia około 10 tysięcy Indian Mazatec, towarzyszącego powstaniu zapory Miguel Aleman Dam w Meksyku.

Już w latach sześćdziesiątych obserwujemy pierwsze próby tworzenia ogólnych konceptów teoretycznych, pomocnych w analizie socjoekonomicznych konsekwencji przesiedleń. Wspomnijmy tu choćby o zaproponowanym w 1969 roku przez Roberta Chambersa trzystopniowym modelu przesiedleń, bazującym na analizach dobrowolnych relokacji w Kenii i Ghanie<sup>16/120</sup>. W początku

---

*and resettlement*, Westview Press, Boulder CO, 1982.

<sup>119</sup> [15/4-6] T. Scudder, *The Future of Large Dams: Dealing with Social, Environmental, Institutional and Political Costs*, Earthscan, London, 2005; T. Scudder, *Global Threats, Global Futures: Living with Declining Living Standards*, Edward Elgar Publishing, 2010.

<sup>120</sup> [16/4-6] T. Scudder, *The Future of Large Dams: Dealing with Social, Environmental, Institutional and Political Costs*, Earthscan, London, 2005, s. 33.

następnej dekady wspomniany model poddany został analizie w treści kilku innych publikacji naukowych.

Lata siedemdziesiąte okazały się początkiem niezwykle dynamicznego rozwoju studiów nad wysiedleniami inwestycyjnymi. Od 1974 roku datować możemy stałą współpracę Banku Światowego z socjologami zajmującymi się problemem przymusowych wysiedleń (M.M. Cernea). Rozpoczęte wówczas analizy odegrały decydujący wpływ na powstanie i ewolucję standardów planowania realizacji i monitorowania przesiedleń wywołanych wielkimi inwestycjami. Przed wspomnianym okresem uwaga środowisk naukowych koncentrowała się raczej na socjoekonomicznych kosztach wysiedlenia. Dokumenty przyjęte po 1980 roku w ramach Banku Światowego zwróciły uwagę na zagadnienia minimalizacji wysiedleń, rekompensat, oraz właściwego wsparcia przesiedlonych w nowym miejscu. Dopiero od tego okresu możemy zatem mówić o rozwiniętych studiach przesiedleń, rozumianych jako zaplanowany proces fizycznej relokacji, uzupełniany o rekompensaty za utracone dobra, oraz mechanizmy wsparcia społecznego w nowym miejscu zamieszkania. Wśród wydanych w latach osiemdziesiątych publikacji warto zwrócić uwagę na opracowanie *Putting People First: Sociological Variables in Rural Development* (Bank Światowy, 1985), oraz raport *Development, displacement, and rehabilitation: Issues for a national debate* (W. Fernandes, E. Ganguly Thukral, Indian Social Institute, New Delhi, 1989).

Silny rozwój badań naukowych nad wysiedleniami inwestycyjnymi obserwujemy od końca lat osiemdziesiątych w związku z intensyfikacją wzrostu gospodarczego Indii i Chin. Obserwujemy ponadto rosnące upolitycznienie zagadnienia, oraz wzrost zainteresowania badaniami w tym zakresie ze strony przedstawicieli innych dyscyplin wiedzy. Konsekwencją zaangażowania Banku Światowego stały się dokumenty poświęcone wysiedleniom przyjmowane w ramach regionalnych banków rozwoju (African Development Bank, Asian Development Bank, Inter-American Development Bank). Pomimo wspomnianych wysiłków przesiedlenia inwestycyjne w dalszym ciągu nie stały się przedmiotem zainteresowania instytucji międzyrządowych zaangażowanych w przestrzeni ruchów migracyjnych, praw człowieka czy aktywności humanitarnej.

Szczególne miejsce pośród rozwijanych w latach dziewięćdziesiątych koncepcji teoretycznych zajmuje Impoverishment Risks and Reconstruction (IRR) Model<sup>17/121</sup>. Zgodnie z samą nazwą model koncentruje się na trzech zagadnieniach: kreowanym przez wysiedlenie podważeniu ekonomicznych podstaw funkcjonowania, zagrożeniach dotyczących przesiedlonych w nowym miejscu, oraz perspektywach przywrócenia właściwego standardu ich funkcjonowania. Zgodnie z zamierzeniem twórcy modelu (M.M. Cernea) ma on pełnić cztery podstawowe funkcje: 1. prognostyczną (ang. predicative), 2. diagnostyczną (ang. diagnostic), 3. w zakresie rozwiązywania problemów (ang. problem-resolution) oraz 4. badawczą (ang. research). Podstawowym zadaniem modelu jest określenie zagrożeń dotyczących przesiedlonych w trakcie i po relokacji w celu właściwej analizy ryzyka i minimalizacji potencjalnych problemów. Autor wymienia aż osiem kluczowych zagrożeń dotyczących przesiedlone osoby i społeczności. Zalicza do nich: 1) brak ziemi (ang. landlessness); 2) bezrobocie (ang. joblessness); 3) bezdomność (ang.

<sup>121</sup> [17/4-6] Por zwłaszcza: M. M. Cernea, "The risks and reconstruction model for resettling displaced populations", *World Development*, vol. 25, no. 10, October 1997, s. 1569-1587.

homelessness); 4) marginalizację (ang. marginalization); 5) zagrożenia żywnościowe (ang. food insecurity); 6) problemy zdrowotne i wzrastającą śmiertelność (ang. increased morbidity and mortality); 7) utratę dostępu do wspólnych zasobów (ang. loss of access to common property resources), oraz 8) dezintegrację wspólnot lokalnych (ang. community disarticulation). Jak zauważa sam autor przedstawiony powyżej katalog zagrożeń nie ma charakteru wyczerpującego. Niektórzy specjaliści sugerowali uzupełnienie modelu o inne zagrożenia dotyczące wysiedlonych w rodzaju utraty dostępu do świadczeń publicznych (Mathur 1998, 1999), utratę praw obywatelskich (Downing, 1996), oraz utrudniony dostęp do edukacji (Mahapatra, 1999)<sup>18/122</sup>. Niedocenionymi w ramach modelu zagrożeniami wydają się ponadto kulturowe następstwa przesiedleń, oraz te związane z ekonomiczną i społeczną marginalizacją kobiet.

Rosnącym na znaczeniu tematem badań jest opór lokalnych społeczności przeciwko przesiedleniom inwestycyjnym. Szczególnie silne tradycje protestu w tym zakresie obserwować możemy w Indiach i krajach Ameryki Łacińskiej. Historia zorganizowanego protestu przeciwko tworzeniu zapór wodnych w Indiach sięga pierwszych dekad ubiegłego stulecia. Szczególne natężenie protestów w ostatnich latach wiązało się z dwoma znaczącymi inwestycjami: powstaniem zapory Sardar Sarovar na rzece Narmada, oraz zapory Tehri. Protesty obserwowane w Ameryce Łacińskiej wiążą się z rosnącym upodmiotowieniem społeczności pierwotnych (ang. indigenous people) jako suwerennego aktora politycznego, ekonomicznego i społecznego, decydującego o kierunku własnego rozwoju gospodarczego. Zorganizowane protesty lokalnych społeczności w ostatnich latach wiązały się między innymi z planami powstania wielkich zapór wodnych (Belo Monte, La Parota), oraz zakusami administracji i prywatnego biznesu związanymi z wydobywaniem surowców. Anthony Oliver Smith wymienia trzy płaszczyzny oporu przeciwko kontrowersyjnym społecznie projektom: a) działania demokracji oddolnej (ang. grassroots movements), aktywność stowarzyszeń pozarządowych (NGOs) i c) działania stowarzyszeń i platform współpracy wyższego szczebla (konfederacje stowarzyszeń pozarządowych, międzynarodowe platformy protestu, itp). W czasach rozwoju technologicznego ważnym medium promocji interesów ruchów protestu i szerszej mobilizacji ich członków staje się internet. Zapewnia on możliwość wyjścia z postulatami ruchu poza wąską grupę jego członków i osób bezpośrednio dotkniętych negatywnymi konsekwencjami projektów inwestycyjnych.

Badania przesiedleń inwestycyjnych narodziły się na gruncie antropologii stosowanej, socjologii i różnych płaszczyzn studiów rozwojowych. To właśnie na gruncie wspomnianych dyscyplin wytworzeniu uległy szczegółowe modele badawcze, pomocne w analizie potencjalnych konsekwencji wysiedleń (IRR Model, czterostopniowy model przesiedleń autorstwa E. Colson i T. Scuddera, trzystopniowy model przesiedleń autorstwa R. Chambersa). Coraz częściej obserwujemy jednak próby zastosowania w ich analizie bardziej ogólnych konceptów teoretycznych w rodzaju podejścia etycznego, praw człowieka, dorobku ekonomii politycznej, a nawet koncepcji bezpieczeństwa ludzkiego i rozwoju ludzkiego. Wszystkie ze wspomnianych tu ujęć badawczych nie mają państwocentrycznego i jednoznacznie politycznego charakteru. Umożliwiają

<sup>122</sup> [18/4-6] M. M. Cernea, "Risks, safeguards and reconstruction: a model for population displacement and resettlement" w: M. M. Cernea, C. McDowell (red.), *Risks and reconstruction: experiences of resettlers and refugees*, The World Bank, Washington D. C., 2000, s. 53.



zatem wyciąganie daleko idących wniosków na temat wywołanych wysiedleniami zagrożeń indywidualnych i wspólnotowych. Rozwijane przez specjalistów kanadyjskich podejście etyczne koncentruje się na analizie przesłanek zasadności projektów rozwojowych. Biorąc pod uwagę kategorie etyczne inwestycje służące realizacji interesu społecznego wydają się dużo bardziej uzasadnione aniżeli te zwiększające jedynie profity prywatnego biznesu. Konsekwencją powstania zapory wodnej staje się zwiększenie ilości i spadek cen energii, a także rozwój sektora rolnego i zyski z turystyki. Pomijając chwilowo negatywne konsekwencje takich projektów możemy stwierdzić, że krąg ich potencjalnych beneficjentów jest bardzo rozległy. W przypadku projektów komercyjnych, w rodzaju ekspansji górnictwa odkrywkowego czy tworzenia monokulturowych plantacji palm oleistych, wydaje się on już zdecydowanie węższy. Nie oznacza to bynajmniej, że wyłącznie projekty publiczne przyczyniają się do poszerzania przestrzeni dobrobytu w krajach Globalnego Południa. Wspomniane tu założenia stanowią dla specjalistów studiów rozwojowych punkt odniesienia dla bardziej szczegółowych dyskusji.

Słabo rozwiniętym obszarem badań okazuje się analiza konsekwencji przesiedleń ludności na gruncie praw człowieka. Istnieje co prawda wiele dokumentów w bezpośredni sposób odwołujących się do sytuacji osób wysiedlonych tudzież negatywnych konsekwencji rozwoju gospodarczego. Słabość rozwiązań prawnych w objętych tym problemem krajach powoduje, że mają one *de facto* marginalne znaczenie. Jak już wiemy problem wysiedleń inwestycyjnych dotyka prawie wyłącznie wspólnot o marginalnej już pozycji ekonomicznej i społecznej. Działaniom na rzecz kształtowania właściwych standardów przesiedleń powinno towarzyszyć wzmocnienie pozycji prawnej dyskryminowanych kategorii ludności. Konieczne wydaje się także większe niż dotychczas zainteresowanie problemem na gruncie międzynarodowych instytucji praw człowieka. Szczegółowe omówienie problemu w kontekście regulacji międzynarodowej ochrony praw człowieka zawarte zostało w jednej z poniższych części artykułu.

Użytecznym narzędziem analizy społecznych konsekwencji przesiedleń okazują się także popularne po zakończeniu zimnej wojny miękkie koncepcje bezpieczeństwa, w tym zwłaszcza koncept bezpieczeństwa ludzkiego (ang. human security). Katalog siedmiu podstawowych obszarów bezpieczeństwa ludzkiego, zawarty w przygotowanym przez UNDP w 1994 roku *Human Development Report* wykazuje wiele elementów wspólnych z klasyfikacją zagrożeń dotyczących przesiedlonych, znaną nam choćby z IRR Model. Za najważniejsze filary bezpieczeństwa ludzkiego uznano w nim: bezpieczeństwo ekonomiczne, bezpieczeństwo żywnościowe, bezpieczeństwo zdrowotne, bezpieczeństwo środowiskowe, bezpieczeństwo osobiste, bezpieczeństwo wspólnotowe, oraz bezpieczeństwo polityczne. Także elementy charakterystyczne konceptu bezpieczeństwa ludzkiego w dobry sposób przystają do analiz globalnych problemów społecznych, dotyczących zarówno pojedyncze osoby jak i szersze wspólnoty<sup>19/123</sup>. Właśnie z uwagi na wspomniane czynniki klasyfikacja najważniejszych płaszczyzn bezpieczeństwa

<sup>123</sup> [19/4-6] Wśród elementów charakterystycznych konceptu bezpieczeństwa ludzkiego wymienia się: koncentrację na problemach jednostek i grup społecznych, wielosektorowość, wszechstronność, duży nacisk na kontekst zagrożeń dla bezpieczeństwa, oraz ukierunkowanie na prewencję zagrożeń (ang. people-centered, multi-sectoral, comprehensive, context-specific, and prevention-oriented).

ludzkiego stanie się punktem wyjścia dla bardziej szczegółowej analizy konsekwencji wysiedleń inwestycyjnych w dalszej części pracy.

Kolejnym słabo zdefiniowanym podejściem badawczym, szczególnie popularnym w pierwszym okresie po zakończeniu zimnej wojny, jest koncept rozwoju ludzkiego (ang. human development). Szczególne znaczenie dla ewolucji wspomnianej kategorii u progu lat dziewięćdziesiątych odegrali Mahbub ul Haq i Amartya Sen. Pomimo znaczącej przydatności badawczej koncept rozwoju ludzkiego jedynie w ograniczonym stopniu służyć może analizom społecznych konsekwencji wysiedleń inwestycyjnych. Koncentruje się on bowiem na maksymalizacji dobrobytu wszystkich obywateli, co rzadko ma miejsce w kontekście sytuacji wysiedlonych w następstwie projektów rozwojowych.

Osoby tego rodzaju stanowią raczej ofiary selektywnie rozumianej polityki ekonomicznej, oderwanej od pryncypiów zrównoważonego rozwoju i maksymalizacji dobrobytu wszystkich członków społeczeństwa. Jak zauważają autorzy wspomnianego konceptu rozwój ludzki jest możliwy wyłącznie w warunkach wysokiego poziomu bezpieczeństwa. Duża część realizowanych projektów rozwojowych prowadzi do konsekwentnego spadku wszystkich kategorii bezpieczeństwa ludzkiego. Progresywna marginalizacja społeczności wysiedlonych (DPs) i dotkniętych negatywnymi konsekwencjami inwestycji (PAPs) stoi zatem w sprzeczności z wyrażanymi w ramach konceptu rozwoju ludzkiego postulatami maksymalizacji dobrobytu (welfare, well-being), kapitału czy poszerzenia przestrzeni wolności. Opracowane przez Bank Światowy standardy realizacji przesiedleń podkreślają co prawda konieczność odbudowy utraconej pozycji ekonomicznej, oraz długofalowej maksymalizacji dobrobytu przez wysiedlonych. Jedynie niewielka część spośród zrealizowanych dotychczas przesiedleń doprowadziła do tak pozytywnych rezultatów długookresowych. Zazwyczaj wysiedlenia ludności postrzegane są jako trudne do uniknięcia koszty podniesienia dobrobytu dominujących warstw społecznych.

#### *4. Analiza konsekwencji wysiedleń inwestycyjnych w kontekście konceptu bezpieczeństwa ludzkiego*

Powstanie konceptu bezpieczeństwa ludzkiego stało się odpowiedzią na pozimnowojenne nadzieje większego uspołecznienia stosunków międzynarodowych, i częściowej przynajmniej ewolucji państwocentrycznego układu globalnego w kierunku wzrostu znaczenia aktorów społecznych. Założenia te, powodowane także nadzieją rewitalizacji znaczenia ONZ i zmniejszenia ilości wojen, już w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych przeszły jednak miazdzącą weryfikację za sprawą brutalnych konfliktów etnicznych w regionie Wielkich Jezior Afrykańskich, oraz na Półwyspie Bałkańskim. Już w drugiej połowie lat osiemdziesiątych specjaliści stosunków międzynarodowych rozwijali badania w zakresie tzw. miękkich aspektów bezpieczeństwa, w tym koncepcji bezpieczeństwa środowiskowego (ang. environmental security). Zainteresowanie konceptem bezpieczeństwa ludzkiego na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat przyjmowało różną skalę. Obecnie staje się on narzędziem interpretacji wielu globalnych problemów społecznych o mniej politycznym charakterze.

Pierwsze badania dotyczące związków wysiedleń wewnętrznych i problematyki bezpieczeństwa prowadzono już w końcu lat osiemdziesiątych i

początku następnej dekady. Szczególnie dynamicznie rozwijały się analizy poświęcone wpływowi degradacji środowiska i kurczących się zasobów na eskalację przemocy, oraz wywołane tym wysiedlenia ludności. Do grona autorów poświęcających uwagę wspomnianemu zagadnieniu u progu lat dziewięćdziesiątych zaliczyć należy Astri Suhrkę, Arthura H. Westinga, czy T. Homer-Dixona. Zdecydowanie słabiej rozwijały się badania na temat związków bezpieczeństwa z problematyką wysiedleń inwestycyjnych. Problem ten do niedawna analizowany był w ramach marginalnej ilości opracowań naukowych (G. Bharali 2006; G. Caspary 2007; B. Terminski 2012). Biorąc pod uwagę szeroki i oderwany od prymatu polityki charakter wspomnianego konceptu, wydaje się on dobrym narzędziem analiz globalnych problemów społecznych w rodzaju wysiedleń związanych z rozwojem gospodarczym.

Punktem wyjścia dla dalszych rozważań stanie się prezentowana już klasyfikacja siedmiu najważniejszych obszarów bezpieczeństwa ludzkiego, zawarta w UNDP *Human Development Report* z 1994 roku. Na potrzeby własne uzupełniłem ją o dwa istotne elementy: zagrożenia o charakterze kulturalnym (ang. *cultural security*), oraz te związane z dyskryminacją i spadkiem pozycji ekonomicznej kobiet (ang. *gender insecurity*). Konsekwencją dużej części przesiedleń jest zdecydowane obniżenie wszystkich wspomnianych tu kategorii bezpieczeństwa ludzkiego. W odróżnieniu od innych kategorii wysiedleń wewnętrznych (zwłaszcza *conflict-induced displacement* i *disaster-induced displacement*) spadek poziomu *human security* jest zazwyczaj nie przyczyną a skutkiem przesiedlenia. Twórcy konceptu bezpieczeństwa ludzkiego podkreślali, że w czasie pokoju kluczowym regulatorem funkcjonowania jednostek jest stabilny poziom bezpieczeństwa ekonomicznego. Także w przypadku wysiedleń inwestycyjnych spadek poziomu bezpieczeństwa ekonomicznego w oczywisty sposób oddziałuje na dotyczące przesiedlonych w dalszej kolejności zagrożenia. Wspomniane tu dziewięć kategorii stanie się dla mnie podstawą dla ukazania podstawowych zagrożeń dotyczących przesiedlonych.

*Bezpieczeństwo ekonomiczne.* Zdecydowana większość przesiedleń w obszarze państw Globalnego Południa prowadzi do znaczącego pogorszenia sytuacji ekonomicznej w porównaniu z okresem przed relokacją. Fakt ten wiąże się z wywołaną przesiedleniem utratą bądź ograniczeniem zasobów, od których zależą społeczności. Szczególnie dużym problemem okazuje się utrata ziemi, oraz dostępu do zasobów wspólnych w rodzaju lasów, wspólnej ziemi uprawnej, pastwisk czy rzek. Utrata ziemi jest częstą konsekwencją przyjętego w toku przesiedleń niewłaściwego modelu rekompensat (wyplacania ich w gotówce członkom społeczności opierających model gospodarczy na ziemi). Spadek poziomu bezpieczeństwa ekonomicznego jest najczęściej procesem trudnym do zatrzymania i może przerodzić się w wielopokoleniową marginalizację. Silnie oddziałuje ponadto na zdecydowaną większość innych zagrożeń.

*Bezpieczeństwo żywnościowe.* Spadek poziomu bezpieczeństwa ekonomicznego wywołany jest najczęściej konsekwencjami utraty dostępu do ziemi i zasobów wspólnotowych. Na obniżenie jego poziomu wpływa także wywołany inwestycją spadek dotychczasowej wydolności ekonomicznej ekosystemu. Także niewłaściwie zrealizowane wysiedlenia stają się powodem spadku ilości żywności. Przesiedlenie często prowadzi do dezintegracji dotychczasowych więzów ekonomicznych (na przykład sąsiedzkiej wymiany żywności). Osoby odpowiedzialne za realizację projektów nie uwzględniają

socjoekonomicznej specyfiki przesiedlanych społeczności. Przesiedlani do miast mieszkańcy obszarów wiejskich nie mają zazwyczaj szans kontynuacji dotychczasowego modelu żywnościowego, opartego na silnym związku z ziemią. Badania prowadzone w indyjskim regionie Assam ukazały szczególnie silne oddziaływanie przesiedleń na pogorszenie sytuacji żywnościowej kobiety i dzieci.

*Bezpieczeństwo zdrowotne.* Na poziom zdrowotności przesiedlonych bądź dotkniętych inwestycją wspólnot w silny sposób oddziałują ich konsekwencje środowiskowe. Wiele projektów inwestycyjnych, realizowanych w krajach rozwijających, wiązało się ze spustoszeniem lokalnego ekosystemu, bądź przynajmniej zachwianiem dotychczasowej równowagi środowiskowej. Wywołane budową zapory wodnej skażenie rzek w oczywisty sposób oddziałuje na poziom bezpieczeństwa zdrowotnego całych społeczności. Wśród najbardziej znanych inwestycji prowadzących do ogromnych konsekwencji zdrowotnych wymienić możemy eksploatację złóż ropy naftowej w Delcie Nigru (Nigeria) i Ekwadorze. Spadek bezpieczeństwa zdrowotnego, okazuje się także konsekwencją niedożywienia. Przesiedlenia ludności są także źródłem problemów adaptacyjnych, poczucia traumy i innych negatywnych zmian o podłożu psychicznym (wspomnijmy także o wywołanych wysiedleniami patologiami w rodzaju alkoholizmu).

*Bezpieczeństwo środowiskowe.* Spadek wspomnianego obszaru bezpieczeństwa jest konsekwencją pogorszenia warunków w dotychczasowy miejscu zamieszkania bądź przesiedlenia na dużo gorsze pod względem środowiskowym obszary. Ludność tubylcza i najbiedniejsze warstwy społeczeństwa są obecnie szczególnie zagrożone pogarszającymi się warunkami środowiska w ich bezpośrednim otoczeniu. Maksymalizacja bezpieczeństwa środowiskowego dominujących grup społecznych często odbywa się kosztem ich coraz większej pauperyzacji w zdegradowanym ekosystemie. Wywołana inwestycją degradacja ekosystemu często staje się przyczyną masowych migracji wtórnych o podłożu środowiskowym (ang. environmentally-induced displacement).

*Bezpieczeństwo osobiste.* Współczesne paradygmaty rozwoju gospodarczego zwracają uwagę na znaczenie jednostki jako jego centralnego beneficjenta. Osoby wysiedlone są przeważnie kategorią ponoszącą jego największe koszty. Szczególnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa osobistego są konsekwencje dezintegracji większych struktur społecznych. Rozpad i erozja ekonomicznej funkcji wspólnot jest bowiem podstawowym czynnikiem późniejszej marginalizacji.

*Bezpieczeństwo wspólnotowe.* Przesiedlenia inwestycyjne w wielu krajach rozwijających są przede wszystkim fenomenem wspólnotowym. Fizycznej relokacji towarzyszą bowiem trudności w kontynuacji dotychczasowych więzi społecznych. Poważnej erozji ulegają także lokalne więzi ekonomiczne. Wywołany relokacją spadek poziomu bezpieczeństwa wspólnotowego zależy od: 1. dotychczasowego poziomu spójności grupy, 2. specyfiki przesiedlenia (relokacja całej grupy na nowy obszar, bądź wywołana wysiedleniem atomizacja), 3. gospodarczych i społecznych podobieństw miejsca nowego zamieszkania w stosunku do tych uprzednio opuszczonych, 4. możliwości adaptacyjnych w ramach nowego terytorium i integracji z jego mieszkańcami. W krajach wyżej rozwiniętych wysiedlenia są raczej zindywidualizowanym

fenomenem dotyczącym jednostki bądź mniejsze komórki społeczne (np. rodziny, nie zaś struktury plemienne).

*Bezpieczeństwo polityczne.* Przesiedlenia inwestycyjne są fenomenem w niezwykle silnym stopniu uwarunkowanym politycznie. Na najbardziej ogólnym poziomie ich dynamika kształtowana jest przez wzorce i tempo krajowego rozwoju gospodarczego. Przykłady z krajów niedemokratycznych ukazują nam jednak, że ekonomiczna racjonalność projektów ma często drugorzędne znaczenie wobec dążenia do osiągnięcia specyficznych korzyści ekonomicznych czy propagandowych. Specyfikę krajów rządzonych w autorytarny bądź totalitarny sposób (Nigeria, Sudan, Gwatemala) stanowiło bądź stanowi niezwykle silne przenikanie się dwóch przyczyn wysiedleń: lokalnej eskalacji przemocy, oraz realizacji dużych inwestycji. Realizacja projektów rozwojowych staje się tam kolejnym czynnikiem zaogniania konfliktów etnicznych i związanych z tym wysiedleń. W wielu przypadkach trudno zatem mówić o jakiegokolwiek różnicy pomiędzy przywoływanymi w piśmiennictwie anglojęzycznym kategoriami "conflict-induced displacement" i "development-induced displacement".

*Zagrożenia dla bezpieczeństwa kobiet.* Dzieci i kobiety są kategoriami ponoszącymi największe jednostkowe koszty wysiedleń. Częstą konsekwencją wysiedleń w Indiach staje się obniżenie aktywności ekonomicznej kobiet, i ich coraz większe uzależnienie od zarobków mężów. Przesiedlenia utrwalają zatem tradycyjnie upośledzoną pozycję kobiet w społeczeństwach wielu krajów rozwijających. Kobiety cechuje ponadto dużo niższa niż w przypadku mężczyzn elastyczność zawodowa, co w sytuacji przesiedlenia na obszary cechujące się innym niż dotychczasowy modelem ekonomicznym powoduje ich przymusowe bezrobocie.

*Utrata dostępu do edukacji i usług publicznych.* Osoby odpowiedzialne za realizację przesiedleń niezwykle często zapominają o długotrwałych mechanizmach wsparcia. Równie powszechnym problemem okazują się dużo gorsze warunki mieszkaniowe i infrastrukturalne (drogi, wodociągi, transport publiczny) w nowym miejscu zamieszkania. Przesiedleni w nowym miejscu pobytu mają często utrudniony dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej.

## 5. Aktywność instytucji międzynarodowych

W odróżnieniu od innych kategorii wysiedleń wewnętrznych, centralnymi aktorami instytucjonalnymi zaangażowanymi w problematykę DIDR nie są instytucje aktywne w przestrzeni przymusowych migracji czy pomocy humanitarnej, lecz międzynarodowe agencje finansowe i organizacje ekonomiczne w rodzaju Banku Światowego, regionalnych banków rozwoju i OECD. Bank Światowy od ponad czterdziestu lat odgrywa istotne znaczenie w zakresie finansowania projektów rozwojowych i kreowania standardów realizacji towarzyszących im wysiedleń. Aktywność tego rodzaju stała się odpowiedzią na zarzuty skrajnego upolitycznienia świadczonej przez bank pomocy rozwojowej, oraz braku kontroli nad konsekwencjami inwestycji realizowanych ze środków instytucji. Szczególnie nagłośnionym przypadkiem porażki pryncypiów wsparcia rozwojowego Banku Światowego stały się konsekwencje powstania zapory Chixoy w Gwatemali.

Bank Światowy jest pierwszą instytucją międzynarodową w ramach której przyjęto zestaw standardów dotyczących planowania, realizacji i minimalizacji

społecznych konsekwencji przesiedleń. W lutym 1980 roku instytucja przyjęła tzw. Instrukcję Obsługi Operacyjnej (ang. Operational Manual Statement- OMS 2.33). W 1990 roku dokument ten został zrewidowany jako tzw. Dyrektywa Operacyjna 4.30 (ang. Operational Directive 4.30- OD 4.30). Jej podstawowe założenia i cele operacyjne znaleźć możemy w artykule 3 dokumentu. Zgodnie z nim (a) Gdy to możliwe powinno dążyć się do uniknięcia bądź jak największej minimalizacji liczby przesiedlonych, (b) Gdy przesiedlenie jest nie do uniknięcia proces ten powinien być dobrze zaplanowany, (c) Powinno dążyć się do jak największej partycypacji wspólnot lokalnych na etapie planowania i realizacji przesiedleń, (d) Osoby przesiedlone powinny otrzymać wsparcie w procesie społecznej i ekonomicznej integracji w nowym miejscu zamieszkania, (e) Ziemia, mieszkania, wsparcie infrastrukturalne, bądź inne formy kompensaty, powinny być otrzymywane także przez szczególnie silnie dotknięte przesiedleniami grupy, (ludność tubylczą, mniejszości etniczne, społeczności nomadyczne), które mogą nie posiadać formalnych praw do terytorium i zasobów zajętych w trakcie realizacji projektu.

W grudniu 2001 roku w ramach Banku Światowego przyjęta została Polityka Operacyjna w zakresie Niedobrowolnych Przesiedleń (ang. Operational Policy on Involuntary Resettlement, OP4.12.). Dokument ten w szczególnym stopniu koncentruje się na problemach i potrzebach grup odczuwających największe koszty przesiedlenia, w rodzaju "społeczności żyjących poniżej granicy nędzy, nie posiadających ziemi, osób starszych, kobiet, dzieci, ludności pierwotnej, mniejszości etnicznych, oraz osób marginalizowanych przez system prawny w związku z brakiem formalnego tytułu do ziemi"<sup>20/124</sup>. W przypadku grup silnie związanych z ziemią (ang. land-based economy) najbardziej zasadną formą rekompensaty wydaje się przesiedlanie ich na nieodległe tereny o podobnym modelu gospodarczym. Dokument Banku Światowego podkreśla ponadto wiążącą moc zwyczajowych praw do ziemi, zwracając także uwagę na podstawowe prawa przysługujące przesiedlonym. Osoby przesiedlone powinny: 1. być informowane o wynikających z przesiedlenia możliwościach, oraz przysługujących im prawach, 2. zostać zaznajomione z rozwiązaniami alternatywnymi w kwestii przesiedleń, 3. otrzymać niezwłoczną i efektywną rekompensatę z tytułu utraconych dóbr bądź możliwości.

W związku z brakiem rzeczywistej aktywności systemu NZ, Bank Światowy jest obecnie najważniejszym aktorem instytucjonalnym zaangażowanym w problem wysiedleń ludności wywołanych rozwojem gospodarczym. Obok finansowania projektów w istotny sposób wpływa także na standardy realizacji towarzyszących im przesiedleń. Jako donator projektów rozwojowych Bank Światowy bezpośrednio odpowiada za kreowanie skali przesiedleń w różnych częściach świata. Równocześnie jednak aktywność badawcza, oraz dokumenty przyjęte w ramach instytucji, odgrywają istotne znaczenie w minimalizacji zagrożeń dotyczących przesiedlonych i większej humanitaryzacji tego procesu. Konsekwencją podjętej w jego ramach aktywności stały się późniejsze działania na płaszczyźnie regionalnych banków rozwoju (ang. Regional Development Banks – RDB). Pamiętajmy jednak, że z uwagi na ograniczenia finansowe, aktywność wspomnianych tu instytucji nie jest obecnie znacząca. Niewiele ponad trzy procent spośród powstających obecnie zapór wodnych opiera się na wsparciu finansowym Banku Światowego. Większe znaczenie instytucja

<sup>124</sup> [20/4-6] OP 4.12 on Involuntary Resettlement <http://siteresources.worldbank.org/INTFORESTS/Resources/OP412>.

odgrywa w zakresie finansowania rozwoju sieci komunikacji w niektórych państwach Afryki i Azji. Aktywność finansowa regionalnych banków rozwoju okazuje się jeszcze mniejsza.

Azjatycki Bank Rozwoju (ang. Asian Development Bank ADB) przyjął katalog wytycznych dotyczących przymusowych przesiedleń w listopadzie 1995 roku. Jak zauważono w dokumencie planowanie i realizacja przesiedleń jest integralną częścią procesu inwestycyjnego. Osoby odpowiedzialne za realizację projektów finansowanych ze środków ADB powinny dążyć do całkowitej eliminacji przesiedleń, bądź przynajmniej minimalizacji ich skali. Jednostki i wspólnoty dotknięte tym procesem powinny zostać poinformowane o socjoekonomicznych konsekwencjach projektu, proponowanych formach rekompensat, bądź rozwiązaniach alternatywnych. Program przesiedleń powinien koncentrować się na perspektywach ekonomicznej i społecznej integracji wysiedlonych w nowym miejscu zamieszkania. Podobnie jak w innych dokumentach podkreślone zostało, że brak sformalizowanych praw do zajmowanego terytorium bądź użytkowanych zasobów wspólnych nie może stanowić przesłanki braku rekompensaty dla wysiedlonych. Przyjęte przez ADB procedury implementacji zasad przesiedleń obejmują następujące etapy: a) Initial Social Assessment (ISA), b) Resettlement Plan, c) Responsibility for Resettlement, d) Project Processing, e) Project Implementation, f) Application of Policy, g) Monitoring and Reporting, h) Resource Implications. W 2000 roku ADB publikował studium poświęcone ewaluacji finansowanych ze środków instytucji projektów prowadzących do przymusowych przesiedleń ludności (dotyczyło ono lat 1994-1999). Zgodnie ze wspomnianym dokumentem 80 realizowanych w tym okresie projektów doprowadziło do przesiedlenia 40 tysięcy osób i znaczących konsekwencji dla kolejnych 80 tysięcy w dwunastu państwach regionu<sup>21/125</sup>. Początek zaangażowania Afrykańskiego Banku Rozwoju (ang. African Development Bank- AfDB) na rzecz regulacji standardów przesiedleń związanych z finansowanymi przez instytucję projektami datować możemy na pierwszą połowę lat dziewięćdziesiątych. Pierwszym dokumentem przyjętym w ramach instytucji były pochodzące z 1995 roku Wytyczne Dotyczące Przymusowych Wysiedleń i Przesiedleń Towarzyszących Projektom Rozwojowym (ang. Guidelines on Involuntary Displacement and Resettlement in Development Projects- IDRP). W listopadzie 2003 roku doszło do przyjęcia polityki AfDB dotyczącej przymusowych przesiedleń związanych z projektami rozwojowymi<sup>22/126</sup>. Podstawowym celem dokumentu stało się zapewnienie, że "wszystkie osoby wysiedlone powinny być traktowane w sposób równy, oraz mieć dostęp do korzyści związanych z realizacją projektu prowadzącego do ich wysiedlenia". Wśród głównych założeń operacyjnych dokumentu wymienić należy: 1. dążenie do całkowitej eliminacji liczby wysiedlonych, bądź, gdy jest to niemożliwe, jak największej minimalizacji tego problemu, 2. zapewnienie przesiedlonym wsparcia w trakcie fizycznej relokacji, co umożliwić powinno szybkie odbudowanie ich dotychczasowego standardu życia, 3. określenie wytycznych i warunków jakie powinny być spełnione przez kredytobiorców w celu jak największej eliminacji społecznych konsekwencji przesiedleń, 4. wprowadzenie mechanizmu monitoringu społecznych konsekwencji

<sup>125</sup> [21/4-6] *Special Evaluation Study on The Policy Impact of Involuntary Resettlement*, Asian Development Bank, Spetember 2000.

<sup>126</sup> [22/4-6] "Involuntary Resettlement Policy", African Development Bank, November 2003, available at: <http://www.afdb.org/fileadmin/uploads/afdb/Documents/PolicyDocuments>.

towarzyszących projektom realizowanym ze środków AfDB<sup>23/127</sup>. Także aktywność Międzyamerykańskiego Banku Rozwoju (ang. Inter-American Development Bank- IADB) na rzecz minimalizacji przesiedleń podjęta została już w początku lat dziewięćdziesiątych. W 1991 roku instytucja przyjęła pierwsze wytyczne operacyjne dotyczące przesiedleń ludności. Polityka Operacyjna Dotycząca Przymusowych Przesiedleń (ang. The Operational Policy on Involuntary Resettlement OP-710) przyjęta została w 1998 roku. Dokument ten w silny sposób skoncentrowany jest na analizie i minimalizacji zagrożeń marginalizowanych kategorii ludności w rodzaju społeczności tubylczych i wspólnot bez sformalizowanych praw do zajmowanego terytorium. W pochodzącym z 1998 raporcie pogładowym IADB zauważono, że przynajmniej 120 projektów finansowanych bądź współfinansowanych przez instytucję pomiędzy 1970 a 1998 rokiem doprowadziło do łącznego przesiedlenia przynajmniej 650 tysięcy osób<sup>24/128</sup>.

Aktywność OECD na rzecz promowania właściwych standardów przesiedleń związana jest z przyjętymi w początku lat dziewięćdziesiątych dokumentami w tym zakresie, jak również praktyczną działalnością operacyjną Komitetu Wspierania Rozwoju (ang. Development Assistance Committee -DAC). W grudniu 1991 roku ministrowie środowiska i współpracy rozwojowej państw OECD przyjęli "Wytyczne agencji pomocowych w zakresie przymusowych wysiedleń i przesiedleń towarzyszących projektom rozwojowym" (ang. "Guidelines for Aid Agencies on Involuntary Displacement and Resettlement in Development Projects")<sup>25/129</sup>. Jak zauważono w dokumencie podstawowym celem osób odpowiedzialnych za planowanie relokacji powinna być eliminacja bądź minimalizacja skali przesiedleń poprzez poszukiwanie rozwiązań alternatywnych. Efektywne przygotowanie i realizacja przesiedleń powinny opierać się na poniższym schemacie: a) identyfikacja projektu przesiedleń, b) przygotowanie projektu przesiedleń, c) ocena zasadności projektu i negocjacje społeczne, d) realizacja i nadzór projektu, e) ocena ex-post. Przesiedlenia inwestycyjne są ponadto przestrzenią ograniczonej aktywności ze strony innych instytucji międzynarodowych. Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (ang. International Union for Conservation of Nature – IUCN) coraz częściej zwraca uwagę na przymusowe wysiedlenia ludności związane z tworzeniem parków narodowych i innych przestrzeni ochrony biosfery. Z uwagi na standardy realizacji, oraz ograniczone możliwości adaptacyjne ludności pierwotnej, wysiedlenia związane z ochroną przyrody są przyczyną szczególnie silnych zagrożeń o charakterze humanitarnym. Przesiedlenia inwestycyjne są ponadto przedmiotem refleksji instytucji systemu NZ. Przymusowe eksmisje związane z transformacjami przestrzeni miejskiej są zagadnieniem często analizowanym w raportach UNDP i UN-HABITAT. Studium tego rodzaju nie towarzyszy jednak bardziej zaawansowana aktywność praktyczna. Podobną sytuację obserwujemy w kontekście zainteresowania problemem ze strony Światowego Programu Żywnościowego (ang. World Food Programme- WFP), oraz działającej w

<sup>127</sup> [23/4-6] Ibidem.

<sup>128</sup> [24/4-6] "Involuntary Resettlement Operational Policy and Background Paper", IADB, Washington D.C., 1998, available at: <http://idbdocs.iadb.org/wsdocs/getdocument.aspx?docnum=2032100>.

<sup>129</sup> [25/4-6] Na spotkaniu ministrów środowiska OECD z grudnia 1991 roku przyjęto także trzy inne dokumenty: 1. Good Practices for Environmental Impact Assessment of Development Projects, 2. Good Practices for Country Environmental Surveys and Strategies; and, 3. Guidelines for Aid Agencies on Global Environmental Problems.



ramach OCHA komórki analitycznej do spraw wysiedleń wewnętrznych (ang. Internal Displacement Unit). UNHCR nie wykazuje obecnie jakiejkolwiek aktywności studyjnej bądź praktycznej w omawianym zagadnieniu. Już w latach siedemdziesiątych, pomimo braku formalnego mandatu w tym zakresie, agencja świadczyła ograniczone wsparcie osobom wysiedlonym wewnątrz w następstwie eskalacji przemocy i klęsk żywiołowych. Bardziej zaplanowane kategorie wysiedleń, wiążące się z mniejszym poziomem bezpośrednich zagrożeń humanitarnych nie stały się dotychczas przedmiotem zainteresowania UNHCR. Poza konferencją dotyczącą oddziaływania zmian środowiska na dynamikę migracji przymusowych, współorganizowaną przez agencję w połowie lat dziewięćdziesiątych, trudno wymienić nawet przykłady *stricte* teoretycznej refleksji w omawianym zagadnieniu. Trudno zresztą określić jak miałyby wyglądać zaangażowanie UNHCR w omawianym zagadnieniu. Braku działań agencji w tym zakresie nie powinniśmy zatem postrzegać jednoznacznie negatywnie. Szczegółowe analiza aktywności wspomnianych instytucji została przedstawiona w przygotowanym na potrzeby Brookings Institution raporcie W. Courtlanda Robinsona *Risks and rights: The causes, consequences, and challenges of development-induced displacement* (2003). Analiza związków przesiedleń inwestycyjnych z problematyką praw człowieka omówiona zostanie dalszym fragmencie artykułu.

## 6. Przestrzeń praw człowieka

Analizy wysiedleń inwestycyjnych na gruncie prawa międzynarodowego publicznego nie mogą być zredukowane wyłącznie do kontekstu ochrony IDPs. Analizując prawa, oraz metody wsparcia osób wysiedlonych w następstwie rozwoju gospodarczego, musimy brać pod uwagę zapisy ogólnych dokumentów praw człowieka, jak również przyjętych w ostatnim czasie specyficznych instrumentów o wiążącym i niewiążącym charakterze. Początek szczegółowej refleksji na temat minimalizacji negatywnych konsekwencji rozwoju gospodarczego datować możemy na późne lata siedemdziesiąte i początek następnego dekadę. Przyjęte wcześniej dokumenty ogólne (Uniwersalna Deklaracja Praw Człowieka) i bardziej szczegółowe (Pakty Praw Człowieka) nie zawierały jakichkolwiek odniesień do sytuacji osób wysiedlonych wewnątrz we własnym kraju. Już w tekście UDHR (art. 17, art. 25), oraz ICESCR (zwłaszcza art. 6 i 11) znaleźć możemy zapisy o istotnym znaczeniu pośrednim z punktu widzenia interesującego nas problemu. Także w przyjętych później konwencjach szczegółowych znaleźć możemy postanowienia związane z zakazem dyskryminacji czy specyficznymi standardami realizacji przesiedleń w krajach rozwijających. Wspomnijmy tu choćby o artykule 5 Konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej (CERD) dotyczącym zakazu dyskryminacji w kwestii praw rzeczowych i wolności zmiany miejsca pobytu. Szczególnie istotne z punktu widzenia interesującego nas zagadnienia okazują się zapisy artykułu 16 pochodzącej z 1989 roku Konwencji MOP dotyczącej ludności tubylczej i plemiennej w krajach niezależnych (Konwencja nr 169). Zapisy Konwencji Genewskiej z 1951 roku są przede wszystkim produktem zimnowojennego myślenia politycznego. Kategoria uchodźstwa znajduje jednak zastosowanie wyłącznie w kontekście międzynarodowych migracji przymusowych związanych z działalnością człowieka. Jak zauważają Stojanov i Novosak istnieje dzisiaj ogromna przestrzeń procesów migracyjnych nie do

końca rozumianych przez wyspecjalizowane instytucje współpracy międzynarodowej w rodzaju UNHCR czy IOM. Prawo międzynarodowe już dawno przestało nadążać za zmieniającym się obliczem przymusowych migracji<sup>26/130</sup>. Uchwalone w lutym 1998 roku Przewodnie Zasady Przesiedleń Wewnętrznych (ang. Guiding Principles of Internal Displacement), pomimo niewiążącego charakteru, stanowią obecnie najbardziej znany dokument międzynarodowy podejmujący problem wysiedleń wewnętrznych<sup>27/131</sup>. Zgodnie z zawartą w artykule 2 definicją za osoby wysiedlone wewnętrznie (ang. internally displaced persons, IDPs) uznaje się „osobę, bądź grupę osób zmuszoną do opuszczenia swoich domów bądź miejsc zamieszkania, zwłaszcza w efekcie konfliktów zbrojnych, przemocy, łamania praw człowieka a także wywołanych przez naturę bądź aktywność człowieka klęsk żywiołowych, nie przekraczających jednak uznanych międzynarodowo granic państwowych”<sup>28/132</sup>. W cytowanej definicji wyraźnie brakuje zatem odniesienia do inwestycji jako kategorii działań wpływającej na dynamikę przymusowych migracji, co z punktu widzenia prezentowanego tu zagadnienia znacznie obniża jej analityczną przydatność. Uznawanie wielkich inwestycji za fragment kategorii wywołanych przez człowieka klęsk naturalnych wydaje się bowiem niezwykle trudne w akceptacji. Pomimo wspomnianego faktu w treści dokumentu znaleźć możemy bezpośrednie odniesienia do sytuacji osób przesiedlonych w następstwie wielkich inwestycji. W sekcji drugiej dokumentu (zasada 6) zawarty został zakaz wysiedlania ludności, jeżeli realizowany projekt nie służy interesom publicznym<sup>29/133</sup>. Istotne znaczenie odgrywają ponadto zapisane w pkt. 3 gwarancje świadczone uchodźcom wewnętrznym (por. paragraf 7, c)<sup>30/134</sup>. Istotne znaczenie dla ochrony i wsparcia IDPs w Afryce mają zapisy przyjętych dotychczas wiążących i niewiązących dokumentów. Pierwszym z nich był podpisany w grudniu 2006 roku przez przedstawicieli 11 krajów regionu tzw. Pakt Wielkich Jezior (Pakt Dotyczący Bezpieczeństwa, Stabilności i Rozwoju w Regionie Wielkich Jezior, ang. Pact on Security, Stability and Development in the Great Lakes Region).

Przyjęta w październiku 2009 roku Konwencja Unii Afrykańskiej w sprawie Pomocy i Wsparcia Osób Przesiedlonych Wewnętrznie (ang. African Union Convention for the Protection and Assistance of Internally Displaced Persons in Africa, Kampala Convention) jest pierwszym wiążącym państwa regionalnym instrumentem ochrony osób przesiedlonych wewnętrznie<sup>31/135</sup>. W zdecydowanie

<sup>130</sup> [26/4-6] R. Stojanov, J. Novosak, „Environmental Migration in China”, *Geographica*, vol. 39, 2006, s. 65-82.

<sup>131</sup> [27/4-6] Więcej na temat dokumentu w kontekście problemu przesiedleń inwestycyjnych por. zwłaszcza: K. Luopajarvi, „Is there an Obligation on States to Accept International Humanitarian Assistance to Internally Displaced Persons under International Law?”, *International Journal of Refugee Law*, vol. 15, no. 4, 2003, s. 678-714.

<sup>132</sup> [28/4-6] Tekst dokumentu w języku angielskim dostępny na stronie: <http://daccessdds.ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/G98/104/93/PDF/G9810493.pdf>

<sup>133</sup> [29/4-6] Oryginalny kontekst angielski: “The prohibition of arbitrary displacement includes displacement: (c) In cases of large-scale development projects, which are not justified by compelling and overriding public interests”.

<sup>134</sup> [30/4-6] M. Barutciski, “International Law and Development Induced Displacement and Resettlement” [w] C. J. De Wet (red.), *Development-induced displacement: Problems, policies, and people*, Berghahn Books, 2006, s. 72-73.

<sup>135</sup> [31/4-6] Więcej na temat dokumentu por. zwłaszcza: L. Groth, “Engendering Protection: an Analysis of the 2009 Kampala Convention and its Provisions for Internally Displaced Women”, *International Journal of Refugee Law*, vol. 23, no. 2, 2011, s. 221-251; S. Ojeda, “The Kampala

szerszym stopniu odnosi się także od sytuacji osób przesiedlonych w następstwie projektów inwestycyjnych. W artykule 10 dokumentu, zatytułowanym „Displacement Induced by Projects” zawarte zostały najważniejsze zasady w oparciu o które przebiegać powinna realizacja kosztownych społecznie projektów i towarzyszących im przesiedleń ludności<sup>32/136</sup>. Zgodnie z pkt. 1 sygnatariusze dokumentu powinni dołożyć wszelkich starań w celu eliminacji przesiedleń ludności wywołanych przez duże inwestycje (prowadzone w ramach sektora publicznego i prywatnego). Biorąc pod uwagę wymogi rozwoju gospodarczego i pozytywne następstwa industrializacji wspomniany zapis wydaje się jednak aż nazbyt restrykcyjny. Instytucje odpowiedzialne za realizację projektów dążyć powinny do poszukiwania najmniej kosztownych społecznie alternatyw a także prowadzić rozwinięte konsultacje z przedstawicielami społeczności lokalnych (pkt. 2). Organy władzy państwowej powinny poddać dokładnej analizie społeczne i ekonomiczne konsekwencje projektu przed udzieleniem zgody na jego realizację (pkt. 3). Istotną przeszkodą w urzeczywistnieniu zawartych w dokumencie zasad okazać się może niski poziom akceptacji dla jego postanowień szczegółowych<sup>33/137</sup>. Prawa przesiedlonych możemy rozpatrywać także w oparciu o dwa inne obszary praw człowieka: prawa ludności tubylczej (ang. *indigenous people's rights*) i koncept prawa do rozwoju (ang. *human right to development*).

Punktem odniesienia dla analizy problemów wysiedlonych są zapisy Deklaracji Praw Ludów Tubylczych (ang. Declaration on the Rights of Indigenous Peoples), uchwalonej latem 2006 roku na pierwszym posiedzeniu Rady Praw Człowieka ONZ w Genewie, a następnie przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ we wrześniu 2007 roku. Dokument ten w szczegółowy sposób odnosi się do problemu przesiedleń ludności tubylczej z zamieszkiwanej bądź użytkowanej przez nich ziemi. Zgodnie z artykułem 8 dokumentu państwa członkowskie powinny dołożyć wszelkich starań na rzecz przeciwdziałania (b) aktywności mającej na celu pozbawienia społeczności tubylczych ich ziem, terytoriów i zasobów (d) wszelkim formom transferów populacyjnych, których celem lub skutkiem jest naruszenie lub podważenie któregokolwiek z praw rdzennych społeczności. Jak zauważono w artykule 10 rdzenne społeczności nie powinny być usuwane siłą z zajmowanych i użytkowanych ziem. Żadne przesiedlenie nie może być realizowane bez dobrowolnej wcześniejszej zgody społeczności pierwotnych. Przesiedleniu ludności powinno towarzyszyć sprawiedliwe odszkodowanie, oraz regulacje dotyczące możliwości powrotu na opuszczone terytorium w przyszłości. Prawo rdzennych społeczności do zajmowanych ziem i zasobów znalazło umocnienie w artykule 28 dokumentu dotyczącym rekompensat z tytułu użytkowania

---

Convention on Internally Displaced Persons: Some International Humanitarian Law Aspects”, *Refugee Survey Quarterly*, vol. 29, no. 3, 2010, s. 58-66.

<sup>136</sup> [32/4-6] Warto zauważyć, że w treści dokumentu posłużono się dużo mniej utrwalonym w piśmiennictwie terminem „displacement induced by projects”.

<sup>137</sup> [33/4-6] Porównując zawartość konwencji z tekstem dokumentu z 1998 roku podkreślić należy daleko idące uszczegółowienie warstwy merytorycznej. Istotną wadę dokumentu stanowi jednak całkowite oderwanie jego warstwy tekstualnej od regionalnego kontekstu przesiedleń przymusowych w Afryce, por. zwłaszcza: F. Z. Giustiniani, “New Hopes and Challenges for the Protection of IDPs in Africa: The Kampala Convention for the Protection and Assistance of Internally Displaced Persons in Africa”, *Denver Journal of International Law and Policy*, Spring 2011.

terytoriów zajętych bez ich zgody. Dokument z 2007 roku prezentuje poszerzoną koncepcję praw indywidualnych i wspólnotowych. Podkreśla także znaczenie samostanowienia i upodmiotowienia ludności rdzennej. Czynniki te już w chwili powstania dokumentu stały się przedmiotem krytyki ze strony Australii, Nowej Zelandii i Kanady. Z punktu widzenia interesującego nas problemu zapisy dokumentu oceniać należy jak najbardziej pozytywnie.

Podstawowymi dokumentami formułującymi zapisy z zakresu prawa człowieka do rozwoju są: Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów (art. 22), Deklaracja o Prawie do Rozwoju uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1986, oraz zapisy Deklaracji Wiedeńskiej i Programu Działań z 1993 roku. Istotne wydają się także zapisy Deklaracji z Rio dotyczącej Środowiska i Rozwoju (1992 r.). Zgodnie z artykułem 1 dokumentu z 1986 roku prawo do rozwoju adresowane jest wobec wszystkich członków społeczeństwa i silnie związane z realizacją przez jednostkę najbardziej fundamentalnych wolności. Prawo do rozwoju zostało ponadto silnie powiązane z prawem do samostanowienia, oraz pełną suwerennością nad posiadanymi zasobami. Zgodnie z artykułem 2 dokumentu to nie państwo czy określone grupy społeczne, lecz jednostki, są centralnymi aktorami i najważniejszymi beneficjentami rozwoju gospodarczego. Celem formułowanych na poziomie krajowym polityk rozwoju gospodarczego winno być poszerzanie dobrobytu wszystkich członków populacji. Biorąc pod uwagę wspomniane zastrzeżenie niedopuszczalne wydaje się opieranie rozwoju gospodarczego na interesach większości kosztem marginalizacji najbiedniejszych grup społecznych<sup>34/138</sup>.

### *7. Krajowa przestrzeń prawna i aktywność instytucji społeczeństwa obywatelskiego*

Dokumenty ochrony praw człowieka i formułowane w ramach Banku Światowego standardy realizacji przesiedleń odgrywają obecnie marginalne znaczenie w regulacji tego problemu na płaszczyźnie krajowej. Podstawowymi elementami kształtującymi ten proces okazują się zapisy prawodawstwa krajowego, oraz długotrwale utrwalone wzorce realizacji przesiedleń. Jedynie w niewielu państwach przyjęte zostały wewnętrzne regulacje prawne dotyczące realizacji przesiedleń. Podstawowe znaczenie odgrywają zatem unormowania w zakresie praw rzeczowych i wyłączenia. W wielu krajach Globalnego Południa obserwować możemy różnorodne formy marginalizacji prawnej osób szczególnie obciążonych kosztami przesiedleń (rdzennych społeczności, osób bez sformalizowanych praw własności, kobiet i dzieci) w ramach zapisów krajowych. Pierwszym problemem na który pragnę zwrócić uwagę są ograniczenia dotyczące partycypacji lokalnych społeczności w ekonomicznych zyskach z tytułu realizacji inwestycji. Duża część światowych zasobów surowcowych zalega na słabo zaludnionych obszarach zamieszkiwanych przez rdzenne społeczności. Naturalne, nie tylko w kontekście etyki, lecz także prawa własności, wydają się prawa zamieszkujących tam społeczności do czerpania profitów z tytułu ich wydobywania. Tymczasem jednak prawodawstwo wielu krajów rozwijających różnymi sposobami ogranicza prawa ekonomiczne tego rodzaju społeczności.

<sup>138</sup> [34/4-6] N.J. Udombana, "The Third World and the Right to Development: Agenda for the Next Millennium", *Human Rights Quarterly*, vol. 22, no. 3, August 2000, s. 753-787.

Drugim znaczącym problemem okazują się utrudnienia w otrzymywaniu rekompensat przez społeczności nie posiadające sformalizowanych praw do zajmowanego czy użytkowanego terytorium. Dokumenty Banku Światowego podkreślają co prawda obowiązujące znaczenie tradycyjnych form władania ziemią. Często jednak otrzymywane w tym przypadku rekompensaty są nieadekwatne do ekonomicznej i społecznej wartości utraconej przestrzeni. Znaczącym problemem okazują się także prawne mechanizmy marginalizacji pozycji ekonomicznej kobiet. W przynajmniej kilku krajach jedynie mężczyźni są podmiotami uprawnionymi do otrzymania rekompensaty z tytułu przesiedlenia.

Protesty lokalnych społeczności przeciwko społecznym i środowiskowym konsekwencjom inwestycji są zagadnieniem dobrze omówionym w literaturze przedmiotu<sup>35/139</sup>. Wiele z historycznych przykładów tego rodzaju protestów miało charakter zbrojny. Wspomnijmy tu choćby o walce Indian z terytorium USA przeciwko ograniczaniu ich przestrzeni życiowej w XIX wieku. W kolejnym stuleciu protesty tego rodzaju przyjmowały już zdecydowanie bardziej pokojowy charakter. Regionami świata o szczególnie silnej tradycji lokalnego oporu przeciwko dużym projektom są Indie i kraje Ameryki Łacińskiej. Przyczyną zdecydowanej większości protestów nie jest wcale problem przymusowych wysiedleń lecz negatywnych konsekwencji środowiskowych inwestycji. Kategorią inwestycji prowadzącą od lat do największej ilości protestów jest tworzenie zapór wodnych. W największym stopniu naruszają one bowiem spójność wspólnot lokalnych, prowadząc do silnej marginalizacji ekonomicznej w długotrwałej perspektywie.

A Oliver-Smith wymienia trzy najważniejsze płaszczyzny społecznego oporu przeciwko projektom inwestycyjnym. Zalicza do nich a) nisko sformalizowane działania demokracji oddolnej (ang. grassroots movements), b) aktywność stowarzyszeń pozarządowych (NGO), oraz c) działalność szerszych platform współpracy. Wspomnianą klasyfikację na potrzeby dalszej analizy warto uzupełnić o jeszcze jedną istotną płaszczyznę- promocję interesów grup protestu i mobilizację ich członków w przestrzeni wirtualnej.

a) Działania niesformalizowanych grup lokalnych. Aktywność tego rodzaju praktycznie zawsze ogranicza się do kontestacji pojedynczej inwestycji. Zazwyczaj przyjmują one formę akcji protestacyjnych, blokowania dróg bądź siedzib podmiotów odpowiedzialnych za wysiedlenia, pikiet przed sądami, strajków głodowych, itp. Ich uczestnikami są zazwyczaj tylko i wyłącznie osoby w bezpośredni sposób dotknięte konsekwencjami realizacji inwestycji. Oddolne formy protestu wyróżnia zatem duża determinacja i prawdziwe zaangażowanie uczestników. Problemem pozostaje jednak nagłośnienie aktywności tego rodzaju w mediach i wyjście z postulatami ruchu poza wąską społeczność, w bezpośredni sposób obciążoną konsekwencjami projektu. Dlatego właśnie wiele spośród oddolnych grup protestu formalizuje swoje działania tworząc lokalne stowarzyszenia pozarządowe.

b) Lokalne stowarzyszenia pozarządowe. Podobnie jak w przypadku niesformalizowanych działań lokalnych mają one ograniczony przestrzennie zasięg, kontestując zazwyczaj pojedyncze projekty inwestycyjne. Instytucjonalizacja niektórych działań (zatrudnienie adwokatów, administracji biurowej) powoduje, że nie wszyscy członkowie stowarzyszenia są osobami w

<sup>139</sup> [35/4-6] A. Oliver-Smith, *Displacement, Resistance and the Critique of Development: From the grass-roots to the global*, RSC Working Paper No. 9, Refugee Studies Centre, University of Oxford, November 2002.

bezpośredni sposób obciążonymi projektem. W bardzo wyraźny sposób widać także udział na członków i sympatyków stowarzyszenia. Narzędziem promocji interesów stowarzyszeń jest ich integracja z podobnymi strukturami w ramach konfederacji i grup współpracy o zasięgu regionalnym, krajowym, czy międzynarodowym. Grupy demokracji oddolnej czy lokalne stowarzyszenia pozarządowe nie wysuwają przeważnie postulatów politycznych o charakterze ogólnym. Wśród przykładów stowarzyszeń pozarządowych trzeba lokalnego wymienić możemy meksykański CECOP (Council of Communal Land Owners and Communities Against Construction of La Parota Dam).

c) Platformy protestu o szerszym zasięgu. W przeważające części przypadków stanowią one płaszczyzny integracji i promocji interesów stowarzyszeń lokalnych. Wspomniane formy współpracy są szczególnie popularne na płaszczyźnie regionalnej w krajach Ameryki Łacińskiej. Wśród ich przykładów wymienić możemy choćby aktywną w Brazylii Regionalną Komisję Przeciwko Dużym Tamom (ang. Regional Commission Against Large Dams-CRAB), powstałą w początku lat dziewięćdziesiątych z inicjatywy drobnych farmerów, obciążonych konsekwencjami powstawania tam. Wiele platform tego rodzaju pochwalić się może znaczącymi sukcesami, z powstrzymaniem budowy szczególnie inwazyjnych projektów włącznie. Działalności struktur tego rodzaju często zaczynają towarzyszyć bardziej ogólne postulaty ekonomiczne i polityczne. Istnieją także struktury reprezentujące interesy tego rodzaju grup w przestrzeni międzynarodowej.

d) Internet. Przestrzeń wirtualna jest obecnie niezwykle ważnym medium popularyzacji interesów grup protestu, mobilizacji ich członków, oraz integracji z podobnymi organizacjami z innych obszarów.

## 8. Uwagi końcowe

Jedynie w obszarze państw rozwijających przesiedlenia ludności prowadzą do daleko idących konsekwencji społecznych. Dlatego właśnie wspomniany problem jest zagadnieniem rzadko analizowanym w ramach europejskich ośrodków akademickich. Postrzeganie fenomenu wysiedleń wewnętrznych wyłącznie przez pryzmat konsekwencji konfliktów zbrojnych i klęsk żywiołowych wydaje się jednak mocno nieuprawnione. Rozwój gospodarczy jest przyczyną wysiedleń o trudno odwracalnym charakterze. Palestyńscy uchodźcy czy osoby krótkotrwale wysiedlone w następstwie klęsk żywiołowych zazwyczaj mają nadzieję na powrót do swoich domów, bądź przynajmniej w ich nieodległe sąsiedztwo. Powstanie wielkich zapór wodnych wiąże się z nieodwracalną ingerencją człowieka w przestrzeń geograficzną i odległymi często wysiedleniami. To właśnie świadomość nieodwracalnego charakteru relokacji, połączona z marginalizacją ekonomiczną i dezintegracją dotychczasowych wspólnot, jest wstępem do bardziej szczegółowych problemów dotyczących przesiedlonych.

Zdecydowana większość wysiedleń inwestycyjnych na świecie dotyka wyłącznie marginalizowanych ekonomicznie wspólnot o bardzo słabym znaczeniu politycznym i społecznym. Tworzenie parków narodowych czy zapór wodnych to przykłady projektów, których ofiarą pada praktycznie wyłącznie ludność tubylcza. Konsekwencje przeobrażeń przestrzeni miejskiej najsilniej odczuwane są przez mieszkańców dzielnic nędzy. Teoretycznym celem rozwoju gospodarczego winno być dążenie do podniesienia poziomu dobrobytu

wszystkich członków społeczeństwa. Zazwyczaj jednak grupy pozostające na marginesie interakcji politycznych nie są spostrzegane jako pełnoprawni aktorzy społeczni. Niejako odgórnie wyłącza się ich także z grona potencjalnych beneficjentów rozwoju gospodarczego. Nawet rozwinięte standardy realizacji przesiedleń okazują się mało znaczące w sytuacji uwarunkowanej tradycją i legitymizowanej aktami wewnętrznymi marginalizacji dużych grup ludności. Ekonomicznemu rozwojowi najbardziej potrzebujących grup społeczeństwa powinno zatem towarzyszyć wzmocnienie ich pozycji prawnej. Działania na rzecz politycznego upodmiotowienia ludności tubylczej bądź najbardziej potrzebujących warstw społecznych zostały już podjęte w kilku krajach Ameryki Łacińskiej. Dużo trudniejsze wydaje się zerwanie z uwarunkowanymi tradycją podziałami społecznymi. Przykład Indii ukazuje jak bardzo długotrwały i rzadko efektywny jest to proces. Nawet inwestycje pożytku publicznego służą zatem przede wszystkim interesom wąskich elit politycznych, bądź dominujących grup społeczeństwa. Konieczne jednak by ich realizacji nie wiązała się z wielopokoleniową pułapką marginalizacji, grup i tak od dawna pozostających już na obrzeżach interakcji ekonomicznych i społecznych.

Wypracowane przez instytucje finansowe standardy realizacji przesiedleń są dokumentami mało znanymi, nawet wśród specjalistów zajmujących się rozwojem gospodarczym czy wysiedleniami wewnętrznymi. Instytucje rozwojowe powinny położyć większy nacisk w kierunku ustanowienia nieformalnych nawet mechanizmów monitoringu i kontroli standardów realizacji przesiedleń. Dokumenty tego rodzaju powinny w większym zakresie akcentować konieczność wsparcia przesiedlonych w nowym miejscu zamieszkania. Wyraźnie niedocenianymi zagrożeniami są te związane z kulturowymi następstwami przesiedleń, erozją pozycji kobiet, wywołaną przesiedleniem utratą dostępu do usług publicznych i edukacji, czy następstwami ekonomicznej marginalizacji wysiedlonych wspólnot (konieczność podejmowania pracy przez młodszą młodzież, bezdomność, patologie w rodzaju alkoholizmu i problemów psychicznych). Przyjęte dokumenty w zbyt małym stopniu koncentrują się zatem na budowie mechanizmów długotrwałej poprawy sytuacji przesiedlonych.

Masowe wysiedlenia towarzyszące budowie zapór wodnych czy przeobrażeniom przestrzeni miejskiej mają charakter wspólnotowy. W krajach rozwijających to duże wspólnoty (plemiona, społeczności wiejskie, wielopokoleniowe rodziny) okazują się centralnymi kategoriami odniesienia dla badań prowadzonych na gruncie antropologii i innych studiów społecznych. Relokacje w krajach wysoko rozwiniętych mają dużo bardziej selektywny i zindywidualizowany charakter, i prawie nigdy nie naruszają spójności dużych wspólnot. Dlatego właśnie w krajach wyżej rozwiniętych to jednostki i najmniejsze komórki społeczne (rodziny) są centralnymi kategoriami obciążonymi materialnymi i niematerialnymi kosztami przesiedleń. Pamiętajmy jednak, że różne formy niedobrowolnych przesiedleń ludności obserwować możemy także w Europie. Szczególnie duże natężenie procesów tego rodzaju przypadało na czasy istnienia Związku Radzieckiego i innych państw demokracji ludowej w Europie Wschodniej. Relokacje ludności związane z eksploatacją węgla brunatnego (RFN), powstawaniem zapór wodnych (USA), czy rozwojem komunikacji (Europa, USA), praktykowane były także w wielu krajach szeroko pojętego zachodu. Problematyki przesiedleń ludności nie możemy zatem ograniczać do krajów Globalnego Południa, czy

maksymalizujących swój potencjał ekonomiczny azjatyckich potęg. Jedyne analiza globalnego zróżnicowania i zmienności tego procesu doprowadzić może do wytworzenia się bardziej całościowego podejścia teoretycznego. Dalece niesprawiedliwe wydają się wszelkiego rodzaju generalizujące opinie dotyczące standardów realizacji przesiedleń w poszczególnych częściach świata. W wielu krajach Globalnego Południa (np. w Brazylii) standardy ich realizacji znacząco wzrosły. Właściwa realizacja przesiedleń cechuje zwłaszcza inwestycje mniejsze, wiążące się z ograniczoną skalą relokacji. Globalny obieg informacji i rozwój haseł etycznej odpowiedzialności biznesu powoduje, że również sektorowi prywatnemu zależy na właściwych standardach relokacji ludności.

#### *References*

De Wet, Chris (ed.), *Development-Induced Displacement: Problems, Policies and People*, Berghahn Books, London, 2005.

McDowell, Chris (ed.), *Understanding Impoverishment: The Consequences of Development-Induced Displacement*, Berghahn Books, 1996.

Scudder, Thayer, *The Future of Large Dams: Dealing with Social, Environmental, Institutional and Political Costs*, Earthscan, London and Sterling, 2005.

Termiński, Bogumił, *Przesiedlenia inwestycyjne: Nowa kategoria przymusowych migracji*, Oficyna Wydawnicza Łośgraf, Warszawa, 2012.

Termiński, Bogumił, *Oil-induced displacement and resettlement: Social problem and human rights issue*, Research Paper, Simon Fraser University, School for International Studies, March 2012.

Termiński, Bogumił, *Development-induced displacement and resettlement: Theoretical frameworks and current challenges*, CEDEM Research Paper, University of Liege, 2013.

Termiński, Bogumił, *Environmentally-induced displacement: Theoretical frameworks and Current Challenges*, CEDEM Research Paper, University of Liege, 2012.

Termiński, Bogumił, *Mining-induced displacement and resettlement: Social problem and human rights issue*, unpublished research paper, Geneva, 2012.

[Recibido el 19 de mayo de 2013. Aceptado el 23 de mayo de 2013]